

REPUBLIKA

FUNDUSZ DYSPOZYCYJNY MIN. JOZEWSKIEGO

skreślony całkowicie przez komisję budżetową. -- Uchwała ta może wywołać poważne komplikacje polityczne.

Paszport zagraniczny kosztować będzie 80—100 zł.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje: Komisja budżetowa sejm obradowała wczoraj przez cały dzień nad budżetem ministerstwa reform rolnych, przy dość małym zainteresowaniu członków komisji, gdyż zagadnieniami, jako czytno specjalnymi zajęci byli tylko posłowie rolnicy. Wśród tego szarego dnia obrad komisji nastąpiło jednakże żywe intermezzo, które zmieniło się w dalszym swym przebiegu na

PRAWDZIWA SENSACJE POLITYCZNA, grożąca jeszcze poważnymi komplikacjami na terenie sejmowo-rządowym. Po przerwie obiadowej przystąpiono natychmiast do głosowania nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych przy czym posłowie przed głosowaniem zwrócili uwagę, iż rząd obiecał przy druciem czytaniu budżetu wypowiedzieć się w sprawie opłat paszportów zagranicznych. W imieniu ministerstwa spraw wewnętrznych dyr. Zabierzowski złożył oświadczenie, że to ministerstwo go-

NA ZNACZNE OBNIŻENIE OPŁAT PASZPORTOWYCH,

lecz co do wysokości. Jeszcze porozumie się z ministerstwem skarbu. Na to wice-minister skarbu dr. Grodyński oświadczył, że i to ministerstwo godzi się na znaczne obniżenie opłat paszportowych i wobec tego w głosowaniu skreślono po stronie dochodów pozycję za opłaty za paszporty zagraniczne w sumie 6,5 milj. złotych i wstawiono w ten paragraf tylko sumę 2 milj. złotych. Jeżeli opłaty za paszporty zagraniczne miałyby być od bieżącego roku budżetowego t. j. od dnia 1 kwietnia 1930 r. zmniejszone, to

PASZPORT ZAGRANICZNY KOSZTOWAĆ BĘDZIE 80—100 ZŁ.

Pozatem wicemin. skarbu dr. Grodyński zobowiązał się, wydać zakaz pobierania opłat na fundusz bezrobocia pobieranych od paszportów ulgowych.

Opłata ta może być pobrana za wyrażną zgodą petenta.

Po całym szeregu mniej ważnych spraw przystąpiono do głosowania nad funduszem dyspozycyjnym ministra

spraw wewnętrznych preliminowanym przez rząd w wysokości 6 milj. zł.

Referent dr. Putek („Wyzwolenie”) postawił wniosek

O SKREŚLENIE Z TEJ SUMY 3 MILJ. ZŁOTYCH,

a poseł ukraiński Celewicz wniósł wniosek o całkowite skreślenie tej sumy.

W głosowaniu odrzucono najpierw wniosek posła Celewicza, a następnie odrzucono wniosek dr. Putka.

Wobec tego przewodniczący komisji oświadczył, że pozycja ta jest przyjęta według wniosku rządowego.

Wówczas jednak opozycja zaprotestowała, żądając głosowania pozytywnego nad 6 milj. zł. Przewodniczący zarządził głosowanie, a wówczas

FUNDUSZ DYSPOZYCYJNY MINISTRA JOZEWSKIEGO UPADŁ 15 GŁOSAMI PRZECIWKO 8 GŁOSOM CZŁONKÓW KLUBU B. B.

Tak więc fundusz dyspozycyjny skreślono całkowicie zupełnie tak samo jak skreślano go ministrowi Składkowskiemu.

Sprawa powyższa

MOŻE WYWOŁAĆ POWAŻNE ZADRĄSNIE NIE NA FRONCIE POLITYCZNYM,

gdyż dowodzi, że misja pacyfikacyjna pomiędzy rządem, a sejmem jakiej podjął się dr. Bartel, natrafia na trudności.

Dr. Bartel nie wziął gen. Składkowskiego do swego rządu, uważając go za człowieka „cejalnie przez sejm znienawidzonego, tymczasem okazuje się, że wszelkie sejmowi czynione ustępstwa nie wystarczają i sejm nadal śpiewa swój ulubiony refren „Mało, mało, mało!”

Pan wojewoda Józewski, cieszący się opinią demokracji został powołany z województwa wołyńskiego na stanowisko ministra w przekonaniu, że jego osoba ułatwi rządowi dr. Bartla współzycie z sejmem.

Warszawa, 14 stycznia

(Polska Agencja Telegraficzna) Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia sejm przewiduje m. in. wniosek nagły w sprawie rewizji artykułu 25 Konstytucji, dyskusję nad expose preza Rady Ministrów i wreszcie wnioski nagłe.

Kraków bez dzienników. Strajk drukarzy trwa.

Kraków, 14 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna) Rozpoczęty wczoraj na tle żądań ekonomicznych i organizacyjno-sportowych strajk zecerów zastrzył się w ciągu dnia dzisiejszego. Rokowania między pracodawcami a związkami drukarzy nie doprowadziły do porozumienia. Właściciele drukarni zagrozili, że na wypadek niestawienia się dnia 16 b. m. rano do pracy zecerów otrzymają oni dwutygodniowe wypowiedzenie. Dzienniki jutrzejsze podobnie jak dotychczas nie wyjdą. Jedynie „Naprzód” i nieliczne drukarnie prywatne są czynne.

Gen. Górecki ustąpi ze stanowiska prezesa B. G. K.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje: W Warszawie utrzymuje się pogłosek, że prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. dr. Górecki w najbliższym czasie udaje się na urlop, z którego na stanowisko swe nie wróci. Zmiana na stanowisku prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego jest już do-kończona.

Otwarcie parlamentu francuskiego.

Paryż, 14 stycznia. Dzisiaj nastąpi otwarcie zwykłej sesji parlamentu. Pierwszy dzień obrad poświęcony będzie wyłącznie wyborom prezydenckim zarówno w senacie, jak i w izbie deputowanych. Zapewniony jest wyjazd socjalisty Fernanda Bouissona na spotkanie Izby deputowanych. Żaden konkurent nie postawił swojej kandydatury.

Minister Prystor przybywa do Łodzi w dniu 25 stycznia.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje: W związku z wczorajszą naszą wiadomością o przyjeździe min. pracy i opieki społecznej pułk. Prystora do Łodzi, dowiadujemy się, że przyjazd nastąpi około 25 b. m. Bardzo możliwe jest, że wraz z min. Prystorem przyjedzie do Łodzi minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski.

Obniżenie dyskonta w Banku Polskim. W czwartek posiedzenie rady banku

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje: W czwartek 16 b. m. o godzinie 10-ej rano odbędzie się niezwykle ważne posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym zatwierdzony będzie bilans Banku za rok 1929, oraz ustalona wysokość dywidendy od akcji.

Jednocześnie omówiona będzie sprawa dalszego obniżenia stopy dyskontowej ustalonej w połowie listopada 1929 r. na 8 i pół procentu gotówkowej i 9 i pół procentu — lombardowej.

Biurowe obliczenia bilansowe za rok 1929, niezbędnych dla ustalenia dywidendy i superdywidendy od akcji. Stan interesów Banku Polskiego, według tych obliczeń, przedstawia się jeszcze lepiej, niż ogólnie przypuszczano. Z tego względu należy się spodziewać wyższej dywidendy (wraz z superdywidendami), niż głosiły wiadomości roznoszone za kulisami giełdy i wśród sfer bankowych (16 — 17 procent.).

Dywidenda wyniesie zapewne 18 lub 19 proc., czyli 18 — 19 złotych od jednej akcji. Nie jest wykluczone wyznaczenie

jeszcze wyższej dywidendy (20 proc.) Zaznaczyć należy, że w roku ubiegłym dywidenda wynosiła 16 proc., a w roku 1927 — 14 proc.

W ciągu ubiegłych kilkunastu dni trzy zagraniczne banki emisyjne ponownie obniżyły swą stopę dyskontową. Wczoraj obniżył stopę dyskontową również i Bank Rzeszy niemieckiej (z 7 na 6 i pół proc.). W związku z tendencją potaniaenia kredytu rysującą się wyraźnie w planach zagranicznych instytucji finansowych, należy się spodziewać również obniżki stopy dyskontowej Banku Polskiego.

Przypuszczalna obniżka wyniesie pół procenta. Stopa dyskontowa gotówkowa zniżona będzie z 8 i pół do 8 procent, stopa lombardowa z 9 i pół na 9 proc.

Rada finansowa.

Warszawa, 14 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna) Dzisiaj w godzinach popołudniowych pod przewodnictwem premiera Bartla odbyło się posiedzenie Rady finansowej.

Komunista Aron Szpicberg pozostanie nadal w więzieniu.

Warszawa, 14 stycznia. W dniu dzisiejszym sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej obradowała pod przewodnictwem posła Libermana nad wnioskiem Frakcji Komunistycznej o zwolnienie z więzienia p. Arona Szpicberga, który po złożeniu mandatu przez komunistycznego posła Bitnera wchodził do sejm. Szpicberg odsiaduje obecnie 3 lata więzienia. Sprawa referował pos. Podolski. Na jego wniosek komisja uchwaliła sprawę odroczyć aż do chwili zbadania ważności mandatu z powodu tego, że Szpicberg utracił wobec skazania prawa wyborcze.

Ambulans pocztowy obrabowany.

Wilno, 14 stycznia. Na stacji kolejowej Zelwa złoczyńcy obrabowali ambulans pocztowy, oczekujący na pociąg. Udało im się porwać dwa worki z większą sumą pieniędzy. Władze bezpieczeństwa zarządziły natychmiastowy pościg za rabusiami. Dotychczas jednak nie wydał on żadnych rezultatów.

2 miliony osób zmarło w ciągu ub. roku w Chinach.

Londyn, 14 stycznia. Według doniesień z Szanghaju głód w prowincji Szansi przybiera zastraszające rozmiary. Z ogółu ludności, liczącej 6 milionów ludności, w ciągu ostatniego roku 2 miliony zmarło śmiercią głodową. Klęskę głodu zastrzyły znacznie ostatnie mrozy oraz trwające od trzech lat nieurodzaje. Obecnie około 2 milionów ludzi jest również zagrożonych śmiercią głodową.

Nieudany atak Schachta w Hadze.

Delegacja niemiecka nie solidaryzuje się z jego wystąpieniami. Bank międzyn. będzie utworzony bez udziału Banku Rzeszy.

Haga, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przewodniczący komitetu organizacyjnego banku wyplat międzynarodowych złożył wizyty delegacjom państw wierzyielskich i zakomunikował im oficjalnie, że banki amerykańskie podpiszą wyznaczony im udział w banku międzynarodowym. Koła zainteresowane przyjęły tę wiadomość z wielkim zadowoleniem.

Haga, 14 stycznia.

Co się tyczy banku wyplat międzynarodowych wynikają w ostatnich dniach nowe trudności. Jak wiadomo, bank ma mieć swą siedzibę w Bazylei i ma być wolny od podatku. Co do podatku federalnego rząd szwajcarski nie czyni żadnych trudności, w Szwajcarii jednak poszczególne kantony posiadają autonomię finansową a rządy w Bazylei są w rękach socjalistów, którzy nie chcą zgodzić się na zwolnienie od podatku wielkiej instytucji finansowej.

Paryż, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na posiedzeniu rady ministrów Tardieu przedstawiał zebrany całość rokowań haskich, podkreślając zupełną zgodność w wystąpieniach delegacji państw wierzyielskich, których stosunki z delegacją niemiecką były najzupełniej poprawne a nawet dobre. Mówca podkreślił specjalnie zupełną jednolitość poglądów, która panowała na konferencji wczorajszej przy omawianiu stanowiska dr. Schachta. Zgodność ta pozwala mieć nadzieję, że incydent z dr. Schach

tem zostanie wkrótce uregulowany. Rada jednogłośnie aprobowala stanowisko delegacji francuskiej i złożyła jej powinszowania z racji otrzymanych rezultatów, a w kwestiach dotychczas niezalatwionych stwierdziła raz jeszcze swoje poprzednie decyzje.

Wojna pomiędzy Schachtem a rządem niemieckim.

Berlin, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Cała prasa tutejsza z najwyższym zainteresowaniem komentuje w depeszach swoich korespondentów haskich i artykułach wystąpienie d-ra Schachta na posiedzeniu przedstawicieli banków emisyjnych.

Korespondenci niemieccy w Hadze zgodnie stwierdzają, że wystąpienie prezydenta Banku Rzeszy mogło sprawę porozumienia postawić pod znakiem zapytania. Incydent, wywołany w Hadze przez d-ra Schachta, dowodzi niezbicie, że wojna między prezydentem Banku Rzeszy a rządem niemieckim jest otwarta.

Prasa lewicowa z naciskiem potępia wystąpienie d-ra Schachta. Socjalistyczny „Vorwärts“ mówi o tem, że „dyktatura Schachta“ mogła powstać w okresie, kiedy socjaliści uczestniczą w rządzie. Ministrowie socjalistyczni — pisze dziennik — muszą z całą bezwzględnością dążyć do załatwienia się

raz na zawsze z tym stanem rzeczy i do usunięcia niezawisłości prezydenta Banku Rzeszy.

Demokratyczny „Vossische Zeitung“ zdradza wyraźne zakłopotanie, starając się przedstawić to wydarzenie jako przejściowe nieporozumienie i kładąc nacisk na stanowcze stanowisko min. Curtiusa i Moldenhauera. Zdaniem dziennika wystąpienie d-ra Schachta w niczem nie grozi pracom konferencji.

Paryż, 14 stycznia.

Prasa paryska, omawiając wczorajszy incydent haski, wywołany przez prezydenta Banku Rzeszy Schachta, stwierdza, iż podzielał on jak bomba, mimo to nie przypisuje mu większego znaczenia.

Zdaniem dzienników francuskich, wystąpienie Schachta w Hadze stanowi raczej moment rozgrywki między nim a rządem niemieckim. Bezpośrednim jego skutkiem będzie ograniczenie kompetencji prezydenta Banku Rzeszy w nowym statucie banku.

Krok Schachta nie wpłynie na koleje konferencji haskiej, a traktować go należy jako paradoks, który nie będzie mógł się utrzymać i stanowi jedynie protokularną manifestację.

Incydent przyczynił się pozatem do wyjaśnienia sytuacji, gdyż Schacht, przebywając w Berlinie, wywierał zdaleka jakis magiczny wpływ strachu na delegację niemiecką, który to nastrój udzielił się również i innym delegacjom.

Szalejąca burza nad Anglią i Bałtykiem wyrządziła niesłychane szkody.--Okrety wołają o pomoc.

GDYNIA, 14 stycznia.

Ostatnie, niezwykłe silne burze, szalejące na Bałtyku, dały się we znaki również i naszemu portowi.

Potężne bałwany, wpadające mimo osłony łamacza fal do portu wewnętrznego, zniszczyły zupełnie ściany szpunt-palowa budującego się dodatkowego, wtórnego łamacza fal w porcie rybackim.

Szereg statków i kutrów rybackich uległ uszkodzeniu. Statki i kutry pozrywane z lin, na których były przywiązane, tłukły się po zatoce bez obsługi, rozbijając się wzajemnie.

Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej udało się względnie szybko wprowadzić kutry z powrotem do zatoki i umieścić je w bezpiecznym miejscu.

Po uspokojeniu morza przystąpiono do odbudowy zniszczonej przez fale ściany szpunt-palowej wewnętrznego łamacza fal. Nowa ściana budowana będzie znacznie solidniej i grubiej, tak, aby najsilniejsza fala nie była w stanie jej zniszczyć.

Zastąpiony w ten sposób port rybacki nie będzie narażony na tego rodzaju wypadki niszczenia kutrów, jaki się zdarzył ostatnio.

Lekarz-dentysta

Józef Halpern
powrócił.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Widzi przyszłość

Widzi przyszłość każdego człowieka. Powie Wam czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcie powodzenie w przedsięwzięciach Waszych, w planach, miłości, małżeństwie i t.d.
Napisz a. mnie
Kto nie może osobiście odwiedzić astrologa iromantę W. Pyffello, nadać mu imię, datę urodzenia swoją lub osoby zainteresowanej i 95 groszy w znaczkach pocztowych. Otrzyma pocztą wypisaną analizę - horoskop swego życia i przeznaczania.
Adres: Warszawa, ul. Bednarska 17.
Opiszę i przyślę: 12-22 i 12-22

LONDYN, 14 stycznia.

Straszliwe burze, szalejące od kilku dni nad wybrzeżem angielskim i północno-francuskim, nie ustają. W całym Kanale burza dokonała wczoraj okropnych spustoszeń, cały szereg parowców zatonał.

Jeden z holowników angielskiej marynarki wojennej „Genny“ zatonał nad południowo-zachodnim wybrzeżem Anglii.

Tylko 5 ludzi zdołało się uratować reszta w liczbie 20 zatonała. Wielki parowiec „Liana“ musiano przyholować do portu w Dover. Parowiec grecki „Antilea“, ze zdruzgotanym sterem został zrzucony na skały nadbrzeżne. Nie można mu przyjść z pomocą z powodu gwałtownych fal. W Hawrze wwrócił wicher łódź motorową „Adroid“, przy-

czem 3 ludzi utraciło życie. W porcie Cherburgu łódź rybacka Marie Madelaine rzucona została na rafy podwodne. Dwóch rybaków, stanowiących jej załogę, uratowało się wpraw.

Wszystkie radiostacje oirzvmują ciągłe wezwania na pomoc od ginących na pełnym morzu statków. Na samem wybrzeżu angielskim wicher wwrócił szereg kominów, pozrywał dachy i wyrządził wielkie szkody materialne, przy czem 8 ludzi zostało zabitych.

HAMBURG, 14 stycznia.

Burza, szalejąca w Kanale, napędziła do portu hamburskiego olbrzymie masy wody, której poziom podniósł się o 8 m. ponad stan normalny. Woda w dalszym ciągu przybiera.

Rokowania polsko-niemieckie w Genewie posuwają się szybko naprzód.

Genewa, 14 stycznia.

(Telegram wł. „Republiki“).

Wczoraj toczyły się rokowania pomiędzy pos. Rauscherem, a pos. polskim w Berlinie p. Knollem w sprawie traktatu handlowego, który wkrótce ma być zawarty pomiędzy Polską a Niemcami. Rokowania te potrwać jeszcze kilka dni, i jak przypuszczać należy, dadzą wynik pozytywny.

Delegat niemiecki Schubert posiada

wszelkie pełnomocnictwa dla uregulowania kwestii spornych.

Genewa, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Minister Zaleski wydał dziś śniadanie z okazji swego przewodnictwa na 58 sesji Rady Ligi narodów. W śniadaniu wzięli udział członkowie Rady Ligi, sekretarz generalny, jego zastępca, członkowie delegacji polskiej itp.

Anglia nie będzie budowała okrętów wojennych ponad 10 tys. tonn.

Londyn, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

77 członków parlamentu wszyscy la bourzyści z wyjątkiem 1 liberała podpisali deklarację, zalecającą konferencję morską przyjęcie uchwały w sprawie nieużywania pancerników i innych jednostek morskich ponad 10 tys. tonn

Jednak — głosi decyzja — w razie gdyby mniejszość państw stanęła na tem stanowisku, że nie przyjęłaby wspomnianego zalecenia — Wielka Brytania stanęłaby na czele tej akcji, zapowiadając, że nie będzie budować powyżej 10 tysiecy tonn.

Meksyk w Lidze Narodów?

Oświadczenie prez. Meksyk, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki omawiają oświadczenie prezydenta Rubio, zamieszczone w prasie Stanów Zjednoczonych. Meksydzki prezydent wyraża opinię, iż „fanatyczny rodowy nie prowadzi do żadnych korzyści materialnych“, oraz dodaje, iż „amerykanizm posiada dla krajów amerykańskich o wiele większe znaczenie, niż hiszpano - amerykańizm“. W tym przedmiocie prezydent Rubio wyraził nadzieję, iż udział Meksyku w Lidze Narodów przyczyniłby się wydatnie do osiągnięcia pokoju światowego.

Nowe marki pocztowe wyda Watykan.

Citta del Vaticano, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W kołach filatelistycznych oczekują się edycji nowych znaczków pocztowych państwa papieskiego. Nowe znaczki będą reprodukowały frontony bazylik rzymskich św. Piotra, św. Najświętszej Marii Panny, św. Jana. Wskazywane są również o frontonach bazylik Sebastjana, św. Wawrzyńca oraz Krzyża Jerozolimskiego.

Rzym, 14 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ministerstwo komunikacji wydało specjalne marki pocztowe pamiątkowe na okazję zaślubin królewicza i księżniczki Marii Jose. Nowe marki pozostaną w obiegu do końca bieżącego roku.

Skrzypce Stradivariususa

znaleziono na strychu

Ryga, 14 stycznia.

„Prawda“ donosi, że w okolicy Rygi doskąd w obwodzie kozaków dokonano podczas rewizji przeprowadzonej w celu poszukiwania zboża u właściciela majątku, znaleziono wśród starożytności czy na strychu skrzypce Stradivariususa z datą 1813 roku. Rzadki instrument stał przesłany na przechowanie do serwatorium moskiewskiego.

Wybuch w gazowni

5 osób rannych.

WANNE EICKEL, 13 stycznia.

(Tel. własny „Republiki“)

W poniedziałek wybuchła w gazowni w miejscowości Wann — Holandia — hauser niezwykłe silna eksplozja. W wyniku wybuchu uległo ciężkim poparzeniom 5 osób, zaś znajdują się w stanie beznadziejnie ciężkim 2 osoby. Na miejsce katastrofy przybyła kompania straży ogniowej oraz przedstawiciele policji kryminalnej. Wybuch był niezwykle gwałtowny; natychmiast powstały wielkie płomienie ognia oraz nastąpiła detonacja.

Pożar zdołano wkrótce ugasić.

— Ambasador Chilapowski wydał oświadczenie odcleżającego do Madrytu na stanowisko ambasadora Corbin, byłego dyrektora politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych. Na obiedzie tym obecni byli ministrowie w Madrycie Peretti della Rocca — obecny ambasador francuski w Brukseli, wiceprezydent deputowanych Bouilleux Lafont, general-gand, poseł Paul Boucour Labolayx, dyrektor biura prasowego w ministerstwie spraw zagranicznych, poseł chilijski Alemparte, poseł chilijski Bernhoft i inni.

— Rada Ligi narodów postanowiła b. m. strasprawy zagranicznych Danii Karola M. przewodniczącym konferencji w sprawie rozstrzygnięcia mu celnego, zaś znanego prawnika holenderskiego L. Mourga, przewodniczącym konferencji o ujednostajnienia prawa wekslowego.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9-1

Telefon 68-26.

ZMIANY W POLITYCE ANGIELSKIEJ.

Ludzie zamożni i spokojni o swój dobrobyt mają niekiedy manjerę uskarżania się na złe czasy. Na pytanie „co słychać?” odpowiadają zawsze „stara bieda!”...

Anglicy mają zwyczaj takiego nieustannego skarżenia się na to, że jest „coraz gorzej”. Z melancholijnym, ale miłym uśmiechem ludzi, którzy świadomi są swej światowej roli, opowiadają o tem, że oto Wielka Brytania chyli się ku upadkowi, i jeszcze parę lat minie, a nie zostanie z niej nawet śladu. I kiedy u nas jest wręcz odwrotnie, kiedy upajamy się teraźniejszością i przyszłością i kiedy wróżymy sobie zawsze najbardziej różowe horoskopy i cieszymy się z każdego dobrego słowa obcych ludzi — Anglicy jakgdyby kokietują świat, — Angliki rzekomo niemocą dotknięci...

W ciągu ostatnich lat w losach Imperium Brytyjskiego zaszły następujące gruntowne zmiany:

- 1) ogłoszenie niepodległości Irlandji,
- 2) ogłoszenie niepodległości Egiptu,
- 3) zwięźlenie wpływów w Chinach i skroczenie na teren chiński potęgi amerykańskiej,
- 4) utrata predominacji w świecie na korzyść Stanów Zjednoczonych,
- 5) utrata hegemonji morskiej na rzecz tychże Stanów Zjednoczonych,
- 6) wzrost wpływów niepodległościowych w Indiach przez zjednoczenie budystów i mahometan przeciwko zwierzchnictwu angielskiemu,
- 7) pogorszenie się bilansu płatniczego i wzrost bezrobocia w Anglii,
- 8) rozluźnienie węzłów gospodarczych pomiędzy metropolią a dominjami i zadzierżgnięcie tych węzłów pomiędzy dominjami i kolonjami a mocarstwami obcemi.

Każda z tych zmian, każdy z tych wypadków rozpatrywany samostannie jest ciosem, wymierzonym w jedność i spójność wielkiego Imperium Brytyjskiego, każdy jest argumentem przemawiającym za tem, że potęga Albjonu chyli się ku upadkowi, że niezłomna moc panowania nad morzami i wielkimi kontynentami słabnie i kruszeje...

Mimo to, mimo wszystkie pozory Wielka Brytania jest olbrzymią w świecie potęgą i bynajmniej w historii nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Melancholijne konstataowanie słabej strony polityki brytyjskiej i uparte, zawzięte, szczere bronienie jej interesów przez wszystkie klasy i warstwy narodu angielskiego — jest wielką tajemnicą londyńskiej polityki.

Od wieków Anglija była rządzona przez system dwupartyjny: torysowie i whigowie, konserwatyści i liberałowie, protekcjonści i free-traderzy brali się za rby w polityce wewnętrznej i raz po raz się zmieniając, a jednak ożywiłi wspólną myślą państwowego dobra, prowadzili nawiązańską do bezpiecznej i wygodnej przystani historii.

Nagle już po wojnie wdarła się do polityki angielskiej trzecia olbrzymia siła, której na imię Partja Pracy — Labour Party.

Mac Donald objął rządy po raz pierwszy — stracono go szybko.

Objął rządy po raz drugi w roku ubiegłym po olbrzymim zwycięstwie wyborczym, również jednak z pomocą Lloyd George'a. Dwie pozostałe partie z całą lojalnością dążyły do wolnego pole działania, popierając rząd w całym szeregu kwestyj, a przede wszystkim w polityce zagranicznej. Podczas ostatniej konferencji haaskiej minister tego rządu,

radykalny socjalista Filip Snowden zdobył sobie wielki poklask opinii angielskiej od skrajnej lewicy do prawicy...

LORD ROTHERMERE jest wschodzącą gwiazdą angielskiej polityki. Jest to olbrzymi potentat prasowy, który zjednoczył w swem ręku większość akcyj najbardziej popularnych i najpoważniejszych dzienników angielskich. Jego maszyny rotacyjne wyrzucają codziennie przeszło 5 milionów zadrukowanych

niezwykłe ciekawą myśl.

Stwierdził on, że dzisiejszy podział partijny wedle programów jest tylko zewnętrzny. Kiedy idzie o realizację pewnych postulatów,

o konkretne zetknięcie programu z życiem — obserwujemy wszędzie kompromis. Najczerniejszy radykalizm w zetknięciu z rzeczywistością nagle blednie, a najczarniejsza reakcja różowieje. Lord Rothermere twierdzi, że w Anglii niema dziś socjalistów i konserwatystów, a raczej są socjaliści 100-procentowi i socjali-

„splendid isolation”.

Konserwatyści przy wyborach nigdy nie mogą w Anglii zwyciężyć drogą normalną, jeżeli bowiem ścierają się ze sobą dwie zasady, jedna 100-procentowa i druga 60-procentowa, to przy wyborach powszechnych zwycięży zawsze 100-procentowa. A tymczasem od wyniku tych wyborów zależy nie tylko polityka wewnętrzna kraju, ale polityka mocarstwowa na zewnątrz.

Czy Wielka Brytania jest już tem wielkim, mocarstwem, którem była przed wojną?

Stanowczo nie!

Rok 1930 jest dla Wielkiej Brytanji o wiele uciążliwszy, aniżeli lata przedwo-

„Empire Free Trade”.

Te trzy słowa, uważane niejako za nagłówek programu, nie oznaczają nic innego jak oderwanie się Wielkiej Brytanji od wszelkich „Pan-Europ”, Lig Narodów, od wszelkiej myśli o sojuszach zewnętrznych i międzynarodowych koncepcyj. Twórcy tego programu chodzą natomiast o to, ażeby poszczególne dominja i kolonie wielkiego imperjum zawarły ze sobą wewnętrzny pakt wolno-handlowy w ten sposób, ażeby stanowiły zamkniętą całość gospodarczą.

Zdaniem lorda Rothermere jest to jedyny sposób uniknięcia ekonomicznej katastrofy i rozbicia Imperjum Wielkobrytyjskiego.

Lord Rothermere sądzi, że dopiero wcielenie w czyn tego programu da podstawy dobrobytu narodowi angielskiemu, zlikwiduje jego bolączki. Jego zdaniem, tego zadania mogą się podjąć tylko konserwatyści i to gruntownie oczyszczeni z wszelkich socjalistycznych nalotów.

Sojusznikiem lorda Rothermere, czło-wiekiem, dla którego potentat prasowy

placht papieru, które rozchodzą się po całym świecie. Olbrzymi aparat informacyjny, najgęstsza sieć korespondentów, współpraca wspaniałych piór dziennikarskich i publicystycznych — oto co daje temu magnatowi tytuł prawdziwego wielkorządcy opinii publicznej.

Lord Rothermere jest człowiekiem szerokich horyzontów i wielkiej ambicji. Przed kilku dniami na wydanym przez siebie obiedzie ten magnat prasowy rzucił

ści 60-procentowi, czyli konserwatyści. Konserwatyści poczynili radykalizmowi tak daleko idące koncesje, że stracili swój charakter.

Lord Rothermere podchodzi do zagadnień państwowych z zupełnie innej strony, aniżeli jego poprzednicy i wraca do starej zasady konserwatywnej, że zadaniem narodu angielskiego jest przede wszystkim dbałość o losy swej własnej ojczyzny, a nie o losy świata. Jest to ponowne odświeżenie teorii

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Francja i Włochy są dziś silniejsze i potężniejsze, aniżeli były dawniej. Niemcy dźwigają się z podziwu godną szybkością i lord Rothermere sądzi, że w ciągu trzech lat będą kierującym narodem w Europie.

Tymczasem Wielka Brytania młota się w sieci palących zagadnień i jej politycy kłóca się i draż z sobą, zamiast pracować. Opinia publiczna jest nieustannie zwodziona i zablagonowana.

Na wszystkie dzisiejsze bolączki, a przede wszystkim na sprawę upadku gospodarczego lord Rothermere zna jedno jedyne lekarstwo, które nazywa się

buduje prostą drogę do ministerstwa spraw zagranicznych, jest znakomity polityk angielski, który ostatnio odsunął się nieco od czynnej pracy państwowej — lord Beaverbrook.

Ci dwaj ludzie pracują razem i doprowadzili swój program do wspólnego mianownika. Lord Beaverbrook nie pozostał swemu przyjacielowi winny odpowiedzi i przytoczył podczas przemówienia kilka bardzo ciekawych cyfr, dotyczących wielkobrytyjskiej polityki gospodarczej.

Podstawa wszystkich nieszczęść wewnętrznych Anglii jest bezrobocie. Skarb angielski, przeciążony i tak splątany długów wojennych w Ameryce, musi wypłacać zapomogi przeszło milionowi bezrobotnych. Przemysł angielski z najwyższą trudnością znosi konkurencję zagranicy. Towary angielskie są zbyt drogie, poziom życia angielskiego zbyt wysoki, bilans handlowy i płatniczy coraz mniej korzystny.

Podczas ostatnich wyborów socjaliści zapowiadali wielką rewolucję w dziedzinie ekonomicznej. Rzeczywistość jednakże okazała, że były to złudzenia. Nie

Sledztwo w sprawie afery podsłuchowej będzie zakończone w pierwszych dniach lutego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W sprawie afery podsłuchów telefonicznych dowiadujemy się, że sedzia śledczy Luksemburg chce zakończyć śledztwo w pierwszych dniach miesiąca lutego, a następnie przesłać akta sprawy do

prokuratora dla wytoczenia sprawy Jartowi Seinfeldowi z ustawy o szpiegostwo i inne przestępstwa przeciwko państwu. Oskarżony Seinfeld zwrócił się z prośbą o podicie obrony do adw. Bavlina.

potrafią oni zwalczyć bezrobocia ani drożyzny wyrobów przemysłowych, a te dwa czynniki będą przeszkodą, na której musi zwalić się rząd Mac Donalda.

Lord Beaverbrook stawia za to zupełnie inną koncepcję. Wychodzi on z założenia, że wystarczy zwrócić tylko baczną uwagę na trzy działy produkcji, ażeby całkowicie zlikwidować niedomagania ekonomiczne Wielkiej Brytanji.

— Dlaczego zamiast łączyć się z innymi krajami nie zbliżymy się z własnym naszym dominjum, Kanadą? Kanada produkuje 55 milionów buszli owsa. Jedynym rynkiem, który może pochłoniąć tę olbrzymią ilość jest rynek Wielkiej Brytanji. Tymczasem w ubiegłym roku owies kanadyjski został zupełnie wygnany z rynku angielskiego. Uległ w walce z konkurencją Argentyny, Prus Wschodnich i częściowo Francji. Dziś Francja sprzedaje kwarter owsa za 38 szylingów, t. zn. o 12 szylingów taniej, aniżeli wynosi koszt produkcji kanadyjskiego farmera. W ten sposób cena owsa kanadyjskiego beznadziejnie spada. Powinniśmy odgradzić się tedy

Ścianą wysokiego cła od Francji, Prus Wschodnich i Argentyny.

natomiast szeroko otworzyć bramy owosowi kanadyjskiemu, który jest brytyjskim.

Co wzamian za to możemy dać Kanadzie? Kanada nie produkuje zupełnie węgla antracytowego, ale spożywa tego samego węgla rocznie 4 miliony tonn. Z tej olbrzymiej ilości tylko pół miliona zakupuje w Wielkiej Brytanji, a 3,5 w Stanach Zjednoczonych. Gdyby rząd kanadyjski nałożył cło od antracytu amerykańskiego w wysokości 50 centów, momentalnie przesłanie w Anglii zostanie zlikwidowane i nasz przemysł węglowy ruszy całą parą.

Kanada importuje rocznie za 345 milionów dolarów żelaza, stali i maszyn. Z tego tylko za 20 milionów dolarów z Anglii. Gdyby Kanada chciała sprowadzać stal tylko z Anglii, nasz przemysł stalowy momentalnie stanąłby na nogi.

Wielka Brytania produkuje tylko połowę swego zapotrzebowania mięsnego, ale same dominja bez Indji i bez kolonij mają nadmiar 37 milionów sztuk bydła. Z łatwością może to zaspokoić wszelkie żądania ludności Wielkiej Brytanji.

Na takim postawieniu rzeczy, na takich przesłankach budują ci nowi konserwatyści program państwowego Imperjum Brytyjskiego. Czy program ten jest realny, to znaczy czy potrafi on przemóc rzeczywistość — dziś jeszcze przewidzieć nie można. W każdym bądź wypadku symptomatyczne to zainteresowanie się polityki i prasy angielskiej starą zasadą „splendid isolation” tym razem rozszerza się na całe imperjum, które zagarnia wszystkie morza i pięć kontynentów...

Nie będziemy przesadzali, jeśli powiemy, że od całokształtu warunków w Anglii jest politycznie zależny w dużej mierze los historii. Oderwanie się Anglii od szczegółowych zainteresowań europejskich, osłabienie jej związku z dawnymi aliantami, odseparowanie swych interesów od interesów Ameryki, mocne zacieśnienie natomiast interesów dominjalnych i kolonialnych — oto problemy, które przy olbrzymim ciężarze gatunkowym Wielkiej Brytanji odbiją się na losach innych państw, większych i mniejszych...

Czesław Ołtaszewski.

Dziś dawno zapowiedziana
PREMJERA!



Wielka rewelacja
ekranów
zagranicznych.

Porywający dramat erotyczny, osnuty na tle zaciętej walki dwóch nieprzeciętnych indywidualności męskich o ubóstwianą kobietę p. t.



„NARZECZONA N. 68”

W roli tytułowej
tytan ekranu

CONRAD VEIDT

stworzył wieko-
pomną kreację

przepiękna **ELGA BRINK** i **E. WEREBES.**



Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

„ABY NIE BYŁO GŁODNYCH”!

**Tak się nazywa instytucja, okazująca doraźną pomoc wszystkim głodującym
W Wiedniu strejkują kelnerzy a mają zastrejtkować aktorzy!**

Wiedeń, w styczniu.

Według posiadanych przeze mnie informacji wszystkie bez wyjątku hotele, kawiarnie i restauracje obsługiwane będą w roku 1930 przez automaty. Stałowi gentlemani otwierac będą gościom drzwi, nakrywać do stołu, podawać, kłaniać się uniżenie, a twarze ich zdobić będzie uśmiech, gdy gość wsunie im do łapy napiwek. Będzie to idealny, najdoskonalszy personel, o jakim mogą tylko marzyć właściciele przedsiębiorstw kulinarnych. Nie będzie wtedy żadnych żądań, strejków, konfliktów ze związkami zawodowymi, nie będzie lamistrejkw, ani interwencji policji, wszystko pójdzie, jak po maśle....

Ale to jest muzyka przyszłości. Do roku 1930 mamy jeszcze 20 pełnych lat i narazie właściciele przedsiębiorstw kulinarnych mają do czynienia nie ze stalowymi gentlemanami, lecz z prawdziwymi ludźmi, którzy zamiast sprężyn mają serce, mózg, a co najważniejsza — żołądek, domagający się swych praw. Ci żywi ludzie chcą żyć po ludzku, a ponieważ przy obecnych warunkach pracy i płacy jest to dla nich niemożliwe, przeto skarżą się, wysuwają żądania, i grożą strejkami.

Pod koniec starego roku zastrejtkował cały personel pierwszorzędnego hotelu wiedeńskiego „Continental”, składający się z 300 osób. Służba w tym hotelu od dawna już groziła strejkami. Większość służby otrzymuje marne pensje nieprzekraczające 180 zł miesięcznie, podczas gdy oficjalne minimum kosztów utrzymania średniej rodziny robotniczej wynosi około 240 zł. miesięcznie.

Od szeregu miesięcy toczyły się już pertraktacje między dyrekcją hotelu a przedstawicielami związków zawod. jednakże pertraktacje te nie dały żadnego rezultatu. Wobec tego służba wpadła na sprytny pomysł rozpoczęcia strejku w samą noc Sylwestrową.

Dla dyrekcji hotelu i przyległej do gmachu hotelowego restauracji, był to cios nieoczekiwany. „Continental” poniósł olbrzymie straty. Większość gości przeniosła się do innych lokali, ci zaś, którzy zostali, musieli sami siebie obsługiwać. Strejk trwa do dnia dzisiejszego. Dyrekcja hotelu nie chce ulec, jakkolwiek ponosi wielkie straty. Hotel jest prawie zamknięty. Usługuje gościom tylko kilku lamistralków.

Wybuch strejku w hotelu „Continental” pociągnął za sobą strejki w innych zakładach hotelowych. Mówi się już na-

przykład o tem, że w najbliższych dniach zamknięty zostanie największy hotel wiedeński „Bristol”.

W ciągu ubiegłego roku w Wiedniu przebywało około 800.000 cudzoziemców. Większość z nich wprawdzie — to drobni kupcy czescy i niemieccy, którzy zatrzymują się przeważnie w małych hotelikach, lecz należy wziąć również pod uwagę, że wśród tej liczby przeszło półtora tysiąca Amerykan z solidnymi książeczkami czekowymi. Amerykanie zatrzymują się przeważnie w pierwszorzędnym hotelach wiedeńskich, jak „Continental”, „Bristol”, „Imperial”, „Grand-Hotel” itd.

Wogóle przyznać należy że przemysł hotelowy jest jedynym rodzajem przemysłu, który jeszcze trzyma się na nogach w Austrii. Tenże sam hotel „Bristol”, nie bacząc na „podatkowy sadyzm” Breitnera przyniósł w ciągu ostatnich pięciu lat

czysty dochód w wysokości 2,5 miliona złotych.

Dyrekcja hotelu mimo to narzeka i twierdzi, że podwyżka płac personelu spowoduje ruinę.

Tak było, tak będzie...

Obok strejku hotelowego coraz bardziej interesuje opinię publiczną konflikt między artystami, a dyrekcjami teatrów. Związek artystów teatralnych, liczący 2,500 członków, dawno już prowadzi akcję w kierunku podwyższenia płac. Na zasadzie umowy, zawartej przed trzema laty ustalono minimalną gażę artysty w wysokości 360 zł. miesięcznie. Lecz to jest tylko teoria. W praktyce około 800 członków związku zarabia o wiele mniej. Dzieje się to tak daleko, że artystom płaci się tylko wtedy, kiedy oni pracują. Tymczasem nawet w największych teatrach

latem artyści pozbawieni są pracy.

Dla Moissiego, Jerity i innych artystycznych, otrzymujących miesięcznie 20, 30, a nawet 60 tysięcy złotych okres letni jest upragnionym wypoczynkiem, lecz dla młodszych artystów to okres największej nędzy materialnej.

Na prowincji bardzo trudno znaleźć pracę. Setki artystów szukają engagementu, a otrzymuje go tylko 20—30 osób. W Wiedniu są kawiarnie artystyczne, w których aktorzy, pozbawieni pracy żywią się odpadkami, jaktemi czestochy starzy znajomi kelnerzy.

W zbiorni miejskiej w ciągu letnich miesięcy znajdziecie ogromny procent artystów teatralnych.

Obecnie związek artystów znowu wystąpił z żadaniami, domagając się, aby wyznaczone minimum nie było fikcją, aby pensja ta była wypłacana w ciągu 12-tu miesięcy.

Dyrektorzy oczywiście płaczą, narzekają, pokazują rachunki, słowem: *tak było, tak będzie...*

Tymczasem sytuacja teatrów wiedeńskich nie jest wcale tak straszna. Oczywiście ratują ją cudzoziemcy. Ze nie jest tak bardzo źle, wskazują chociażby kosztowne inscenizacje niektórych sztuk, wystawianych na scenach wiedeńskich. Herbert Mariszka, wystawiający obecnie w Wiedniu kolosalną rewję, sprowadza specjalnie z Paryża i Londynu girlsy, orkiestry jazzbandowe z Ameryki, komponuje fantastyczne dekoracje, a gdy chodzi o drobna podwyżkę gaż aktorskich, zachęca na wdychać i mówi o ruinie przedsiębiorstwa.

W Wiedniu istnieje oryginalna i jedyna na bodaj na całym świecie instytucja p. t. „Aby nie było głodnych” („Niemand soll hungern”). Członkowie tej instytucji wyszukują, głównie dzięki wskazaniom kronikarskim, głodujących w pełnym znaczeniu tego słowa i w miarę sił okazują im pomoc. Są to pewnego rodzaju sanitariusze, czynni podczas wiecznie trwającej wojny o byt.

Przyznać trzeba, że ci sanitariusze mają wiele pracy. Austria jest bowiem najbardziej głodującym krajem w Europie, nie licząc oczywiście Rosji, która pod tym względem pobła światowy rekord. Strejk kelnerów, kucharzy i personelu hotelowego, wreszcie ostatnia zapowiedź strejku artystów teatralnych przysporzy prawdziwie podobnie nie mało pracy dobrym ludziom z instytucji „Aby nie było głodnych”.

N. Tas



CASINO



Dla młodzieży dozwolone

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów...
Najmonumentalniejszy film króla reżyserów

FRYDERYKA LANGA p. t.

„KOBIEȚA NA KSIĘŻYCU”

Niesłychanie sensacyjny, porywający i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku raketowego podczas lotu na księżyc.

W rolach głównych: znakomita para bohaterów filmu „Szpieg”

GERDA MAURUS i WILLI FRITSCH.

Scenariusz: Tea Herbou. Wytwórcia „Ufa”

Orkiestra symfoniczna pod batutą L. Kantora.
Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.
Początek seansów: o godz. 4.30.



KRONIKA

STYCZEN
15
SRODA

Dziś: Pawła pust.	
Jutro: Marcelego	
Wschód słońca	7.38
Zachód słońca	15.52
Wschód księżyca	16.42
Zachód księżyca	9.02
Długość dnia	9.51
Przybyło dnia	0.23

Koniec świata.

Gwałtu rety, co się dzieje
Ludzkość czeka wielka strata,
Gdyż w najbliższym, pono czasie
Ma nastąpić koniec świata.

Już połowę mamy stycznia.
Ciepło zaś, jak w kwietniu. maju,
Biedny człek się w futrze docł,
Tak jak w łaźni lub w tramwaju.

Że nastąpi koniec świata.
Jak prorocтва wszystkie głoszą,
Jest dowodem, że łodzianki
Coraz dłuższe suknie noszą.

Niezależnie od tych znaków.
Słychać jeszcze takie głosy,
Że łodzianki mają zamiar
Nosić także długie włosy.

I zaprzestać mężów zdradzać,
O swych bliźnich wciąż plotkować,
I po czterech miec kochanków,
Bez przerwy wciąż flirtować.

Jednak muszę was pocieszyć,
Nie należy wiary tracić.
Koniec świata wtedy będzie.
Gdy zacznemy...weksle płacić!!

Bebe.

Badanie jakości chleba

przez urząd wojewódzki.
Dowiadujemy się, że od dnia 15 b. m.
Urząd wojewódzki przystępuje do bada-
nia jakości chleba.

Badanie odbywać się będzie w ten
posób, że zakupywany zostanie chleb
w piekarniach łódzkich, który przez spe-
cjalistów chemików będzie w państwo-
wym zakładzie do badania żywności ba-
dany.

W razie ujawnienia, że chleb zawiera
szkodliwe domieszki lub jest źle wy-
piekany, piekarnia taka podlegać będzie
specjalnej kontroli, która w konsekwen-
cji może spowodować zamknięcie pie-
karni.

Obniżenie cen węgla.

Uchwała specjalnej komisji.
Pod przewodnictwem p. naczelnika
Ankersztajna odbyło się posiedzenie
miejskiej komisji do ustalania cen wę-
gla.

W wyniku przeprowadzonej przez
referat ustalania cen na artykuły pierw-
szej potrzeby kontroli składów węglow-
ych, stwierdzono, iż cały szereg skła-
dów sprzedaje węgiel gorszego gatun-
ku, wobec czego komisja postanowiła
przesunąć te składy do niższych kate-
gorji, obniżając tem samem cenę sprze-
dawanego przez nich węgla.

Niezależnie od tego, komisja wypo-
wiedziała się za obniżeniem ceny węgla
sprzedawanego przez składy kategorii
A (sprzedające najwyższy gatunek wę-
gla) o 10 gr. na centnarze i za obniże-
niem ceny węgla w sprzedaży detalicz-
nej (u budkarzy) o 20 gr. na centnarze.

Uchwały komisji podlegają zatwier-
dzeniu magistratu, który zajmie się tą
sprawą na najbliższym posiedzeniu.

Osobiste.

Łodzianin, p. Jerzy Hufnagel, ukoń-
czył wydział prawny uniwersytetu war-
szawskiego z dyplomem magistra praw.

Zatrucie Pilicy i Wisły.

Ludność miast okolicznych nie kupuje ryb i nie pije wody.
Pęknięcie zbiornika z kwasami nastąpiło wskutek wewnętrznego ciśnienia.

W dniu wczorajszym donosiliśmy o katastrofalnym pęknięciu zbiornika w polskich zakładach chemicznych „Nitrat” w Niewiadowie pod Tomaszowem Mazowieckim i zatruciu Pilicy, a następnie i Wisły.

Władze łódzkie, przewidując, iż zatrute ryby zostaną przywiezione do Łodzi, wydały zarządzenie SUROWEJ KONTROLI RYB we wszystkich miejscach sprzedaży. Zarządzenia te istotnie zdołały zapo-

biec groźnemu niebezpieczeństwu zatrucia konsumentów. Wczoraj bowiem na rynku łódzkim ukazała się pewna ilość śniętych ryb, pochodzących z okolic dotkniętych zatruciem i władze natychmiast je odebrały sprzedawcom.

Zaznaczyć również należy, że i sami konsumenci łódzcy, kupując w ciągu ostatnich dwóch dni ryby, wykazują jak najdalej idącą ostrożność, to też DOTYCHCZAS ŻADNYCH WYPADKÓW ZATRUCIA W NASZYM MIEŚCIE NIE NOTOWANO.

W Niewiadowie, jak donosiliśmy, bawiła specjalna komisja, wydelegowana przez urząd wojewódzki, która na miejscu przeprowadziła skrupulatne badania, mające na celu ustalenie przyczyny pęknięcia zbiornika z kwasami.

Katastrofa, jak ustalono, nie została umyślnie spowodowana przez jakiegokolwiek robotnika, wydanego z pracy, lecz NASTĄPIŁA SKUTKIEM CIŚNIENIA WEWNĘTRZNEGO.

Szczegóły jej w świetle zebranych przez nas informacji przedstawiały się następująco:

Onegdaj o godzinie 4-ej rano w zakładach „Nitrat”, wyrabiających materiały dla armji, z wielkiego zbiornika, zbudowanego z żelazobetonu i wyłożonego grubą blachą ołowianą,

WYPLYNĘŁY ŻRĄCE KWASY.

Kwasy te spłynęły kanałem 1 i 1/2 kilometra długości, do stawów gospodarstwa rybnego hrabiego Ostrowskiego, zatruwając wszystkie ryby. Gdy dowiedziano się o katastrofie, zaalarmowano pracowników zakładów, którzy ZAŁOŻYLI PROWIZORYCZNE TAMY I ŚLUZY,

by zatrzymać wypływające kwasy. Na skutek zarządzenia władz, w rezece w odległości 10 km. od zakładów ustawiono kilkanaście specjalnych sieci, celem wyłowienia zatrutych ryb, które natychmiast po wydobyciu są niszczone i zakopywane.

W promieniu 1 km. wzdłuż całej rzeczki

ZAKAZANO CZERPAĆ WODĘ ZE STUDZIEN,

w niektórych miejscowościach studnia opieczutowano dla uniemożliwienia dalszego czerpania z nich wody. Do miejscowości tych zarządzono dowóz wody z innych niezatrutych studzien.

W Tomaszowie Mazowieckim, Niewiadowie i kilku pobliskich osadach ludność, nie wiedząc, czy woda jest zatruta OD DWUCH DNI NIE UŻYWA JUŻ JEJ DO PICIA

i nie daje zwierzętom.

W najbardziej zagrożonych miejscowościach pełnią w dalszym ciągu służbę specjalne posterunki policyjne, które nie dopuszczają miejscowej ludności do studzien, a jednocześnie wylawiają z wody zatrute ryby.

Dynamit rozszarpał kásjera i 2 górników.

Nowy Jork, 14 stycznia.
W Wilkes Barre (Pensylwanja) dokonano zamachu na urzędnika, wozącego pieniądze na wypłaty. W pewnym momencie nastąpiła eksplozja naboju dynamitowego, przyczem zarówno urzędnik, jak i dwaj towarzyszący mu górnicy zostali rozszarpani. Wzięte przez urzędnika 30 tys. dolarów zostały rozrzucone dokoła na dużą odległość. Nabój dynamitowy podłożyli bandyci, którzy próbowali zrabować pieniądze.

Zebrania, wiece i widowiska

winny być zgłoszone w starostwie na 48 godzin przed ich rozpoczęciem.

Wobec stwierdzenia, że inicjatorzy zgromadzeń publicznych i imprez widowiskowych nie stosują się do obowiązujących przepisów, władze administracyjne wydały zarządzenie przypominające, że za nieprzestrzeganie tych przepisów stosowane będą sankcje karne, włącznie do zabronienia lub rozwiązania zgromadzeń publicznych i widowiskowych imprez.

Dla zorientowania publiczności, podajemy w skrócie treść wydanvch zarządzeń władz.

Zgromadzenia publiczne, a więc wiece, zebrania i t. p. winny być zgłoszone na piśmie w starostwie, przynajmniej na 48 godzin przed ich rozpoczęciem. Zgłoszenie takie winno być czytelnie podpisane przynajmniej przez dwie osoby z podaniem ich adresów.

Zgłoszenie winno zawierać porządek dzienny zgromadzenia, ze wskazaniem

mówców, prelegentów i kwestyj przez nich omawianych.

Na urządzenie imprez, a więc: przedstawię teatralnych amatorskich, poranków artystycznych, muzycznych, koncertów, odczytów, akademii, na których będą recytowane utwory, zabaw i t. p. potrzebne jest zezwolenie starostwa.

W tym celu do starostwa należy złożyć podanie z wymienieniem imprezy, opłatą stemplową 6 zł. oraz do podania muszą być dołączone w 2-ch egzemplarzach utwory słowne.

Dopiero po uzyskaniu zezwolenia impreza może się odbyć. Od opłat stemplowych mogą być zwolnione tylko stowarzyszenia kulturalno-oświatowe.

Zezwolenie starostwa organizatorzy imprez winni każdorazowo zameldować przed rozpoczęciem imprezy w odpowiednim komisariacie lub posterunku policyjnym (w).

Strejk włóknarzy w Tomaszowie

na tle wydalenia przez zarząd fabryki dwóch delegatów.

W Tomaszowie znajduje się wielka fabryka p. f. „Towarzystwo Akcyjne Wełny Czesankowej”, która jest własnością angiłków i pozostaje pod ich zarządem, zatrudniając przeszło tysiąc robotników.

W dniu wczorajszym zarząd klasowego związku przemysłu włókienniczego w Łodzi został zaalarmowany przez swój oddział w Tomaszowie, iż w wyżej wspomnianej fabryce wybuchł groźny strejk robotników, na tle wydalenia z pracy dwóch delegatów.

W dniu wczorajszym robotnicy odbyli na terenie fabrycznym zebranie w wyniku czego uchwalono natychmiast porzucić pracę do czasu cofnięcia wymownienia.

Po dwugodzinnym strejku dyrektor fabryki, angiłk, zwrócił się do zarządu związku robotników, aby ten nakłonił robotników do wznowienia pracy, sam zaś przyrzekł zwrócić się do związku przemysłu włókienniczego, celem poinfor-

mowania się, czy musi on uznać delegatów fabrycznych na terenie fabryki, która jest własnością prywatną.

Robotnicy, po długim namyśle, zgodzili się na powyższe, wychodząc z założenia, iż jako angiłcy, nie mogą oni wiedzieć o zwyczajach panujących w Polsce.

Kierownik klasowego związku w Łodzi p. Walczak po otrzymaniu tej wiadomości zwrócił się natychmiast do związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, gdzie odbył dłuższą konferencję z dyrektorem inż. Rumplem. P. Rumpel, zapoznawszy się z przebiegiem zatargu, oświadczył, że o ile chodzi tylko o wydalenie delegatów, to na zwrócenie się przedstawiciela fabryki, oświadczy, że delegaci fabryczni na terenie Łodzi są uznawani i że za to że zostali wybrani przez ogół fabryczny w charakterze delegatów, nie mogą być wydalani z pracy. (p).

Z gazet dowiedziałam się o panującym w Łodzi ogólnym przygnębieniu z powodu kryzysu, a także o tem, że Łodzianie już prawie śmiać się zapomnieli, postanowiłam wobec tego wkrótce przybyć i całą Łódź rozweselić.

Bebe Daniels
Hollywood U. S. A.



Dzisiaj i dni następnymi
najpotężniejszy film świata.

Korona naszego tegorocznego repertuaru — 10.000 artystów, 2.000.000 dolarów kosztów i dwa lata pracy. — Realizacja mistrza Michała Kertesa.

„ARKA NOEGO”

Costello w roli Mirjam, żony Jafeta i tancerki alzackiej Maffi, Noah Beery jako pogański władca Nefilim i rosyjski pułkownik Nikołajew.

Wielka ilustracja muzyczna w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyktando A. Czudnowskiego. — Początek seansów o godzinie 4-ej po poł. i niedz. o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc nie podwyższone. — Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w środę wieczorem „Dzielnego wojaka szwejk”. — Ceny popularne.
Jutro, w czwartek wieczorem po raz drugi „Cjankali”.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj, środa i dni następnymi komedia budująca A. Bibesco „Która to była” z Faleńska, Marciniowska, Paszkówna i W. Ziembinskim.
W pełnych próbach pod kierunkiem Wł. Ziembinskiego komedia Verneulla „Pani Vidal ma kochankę”, w której szerokie pole do popisu znalazł p. Relewicz - Ziembinska.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj, środa, czwartek, piątek ostatnie powstania głośnej amerykańsko - żydowskiej komedii O. Dymowa „Bronx-Express” czyli: „Jak Haskiel Hungerstolz został milionerem” z L. Zbuckim w roli popisowej. W sobotę premiera efektownego dramatu rosyjskiego Grzegorza Ge „Kociol czarownicy”.

KOPCIUSZEK

W niedzielę o godz. 12 w południe atrakcyjna bajka dla naszych miłośników — barwny i erjerowo ujęty „Kopciuszek”. Będzie to bezwzględnie ostatnie powtórzenie tego czarującego widowiska.

Z „ARARATU”

Dzisiaj, w środę przedstawienie zawieszono z powodu generalnej próby nowego programu.
Jutro w czwartek premiera rewii p. n. „Aby być”.

Pierwszorzędne numery, których teksty pisał: Broderson, Brystowski, Obarzanek, Gebirtig i inni, muzykę przygotował Dawid Bajgelman, zapewnią rewii tej długotrwałe powodzenie.

Udział biorze cały zespół „Araratu”, konferencję prowadzi będzie p. N. Rajchenberg. Dekoracje i kostiumy przygotował p. Matusowska i Blum, efekty świetlne p. Jerozolimski.
Kasa teatru sprzedaje bilety w godz. od 11 do 1 i od 5-ej po poł.

Kino Spółdzielni

Kobieta i pajac.

JACQUES DE BARONCELLI potrafił utrwać na ekranie żywiołowy i gorący charakter powieści. Przesuwają się przed naszymi oczami przepełnione słońcem pejzaże południowej Hiszpanii. Przejmujący szkic psychologiczny kobiecej, główny temat „Kobieta i pajac” zyskał w przeróbce filmowej na soczystości i barwie. Film jest piękny, namiętny i roznamiętniający. Wytwórnia „Cinemas” może śmiało chlubić się utworem tej miary i tej wartości. Zmysłowa i gorąca Andaluzyja gra, pulsuje tętno w rytmie każdej sceny. Artysty wywiązali się bez zarzutu z trudnego zadania.

DZISIEJSZY ODCZYT W WIZO

Dzisiaj w środę 15 b. m. o godz. 9 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Przejazd 2 wygłosi odczyt dr. J. Frenkiel. Odczyt ten jest drugim z cyklu „O najnowszej poezji Palestyńskiej” (Idylla Szymanowicza).
Wejście dla członków i wprowadzonych gości, bezpłatne.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

2gi miesiąc

SPIEWAJĄCY BLAZEN

z genialnym aktorem i śpiewakiem

AL JOLSON'em

w roli głównej.

PONADTO:

- 1) ABE LYMANN z swoją orkiestrą jazz-bandową z New-Yorku
- 2) ŁOWIECTWO w POLSCE.

Ceny miejsc na wszystkie seanse zł. 1, 2, 3.

Dzisiaj 3 seanse o godzinie 5.45, 8 i 10 wiecz.

Krwawa walka mularzy.

Krzesa, stoły i kufle fruwały w powietrzu.

W godzinach wieczornych konna patrol policyjna, przejeżdżając obok piwiarni Aleksandra Karwackiego, mieszczącej się przy ulicy Zgierskiej 146, usłyszała przeraźliwe krzyki, rozlegające się we wnętrzu lokalu.

— Ratujcie! Mordują! — wołano.

Policyjanci zeskoczyli z koni i wdarli się do piwiarni. Ujrzeni oni straszną scenę.

Na podłodze w kałuży krwi tarzało się pięciu osobników. Jeden z nich był uzbrojony w rewolwer i szczyryk, drugi w żelazną rurę, a pozostali walczyli pięściami.

Gdy w lokalu zjawili się policjanci, jeden z walczących, Józef Glinkowski, rzucił się w kierunku drzwi, chcąc się ulotnić. Posterunkowi zdołali go jednak przytrzymać.

Jak się okazało, dwaj z pośród biorących udział w awanturze, Mieczysław Kurpiński i Mieczysław Jakubowski doznali bardzo ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Wezwane pogotowie przewiozło Jakubowskiego w bardzo groźnym stanie do szpitala.

Jak ustalilo dochodzenie, wszyscy uczestnicy bójki

byli z zawodu mularzami.

Trzej z pośród nich, Kurpiński, Jakubowski i trzeci, którego nazwiska nie ustalono, zajęli stolik obok Glinkowskiego i Borowskiego i zamówili piwo.

Oba towarzysze oddawna już użerali się ze sobą i szukali tylko zaczepki, — — — — —
na zawsze wyrównać rachunki.

Gdy więc któryś z członków jednej z partii mularzy głośno ubliżył Borowskiemu, ten w odpowiedzi na zniewagę uderzył go w twarz.

co stało się sygnałem do rozpoczęcia bójki. Atakiem kierował Glinkowski. W powietrzu poczęły fruwać stoliki, krzesła i kufle, a gdy już wyczerpano te amunicję, puszczono w ruch noże.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia do odpowiedzialności karnej pociągnięto Glinkowskiego i Borowskiego.

W dniu wczorajszym staneli oni przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem wiceprezesa sądu B. Steinmana w asyście sędziów Łozińskiego i Bondzikowskiego.

Glinkowski na sprawie twierdził, iż był mocno podchmielony i sam nie wszczynał awantury, lecz jedynie zareagował na zaczepki ze strony przeciwników.

Borowski twierdził, iż wogóle nie brał czynnego udziału w awanturze.

Świadkowie na sprawie zeznawali przeważnie tylko o Glinkowskim, nie wspominając prawie wcale o Borowskim.

Prokurator Suski w przemówieniu swem domagał się ukarania obu podsądnych.

Sąd po wysłuchaniu obrońców skazał Glinkowskiego na 6 miesięcy więzienia, Borowskiego zaś uniewinnił. — — — — —
das.

Surowy okazał się zwyrodnialcem.

Sąd skazał go za zgwałcenie 8-letniej dziewczynki na 2 lata więzienia.

Władzom policyjnym doniesiono o ohydnej zbrodni w Gruszkowie pod Łodzią.

Pewnego popołudnia syn miejscowe go obywatela 19-letni Adam Surowy, powracając polem do domu natknął się na drodze na ośmioletnią Zosię Witaczykównę. Dziewczynka bawiła się w piasku.

Zwyrodniały młodzieniec, nie namyślając się wiele, przemocą wciągnął ją do rowu, związał sznurami ręce na krzyż, zakneblował usta i następnie zniewolił swą ofiarę.

Po dokonaniu ohydnych czynu Surowy udał się najspokojniej do domu,

będąc przekonany, że dziewczynka nie zna jego nazwiska i, że policja nie dowie się, iż on był sprawcą gwałtu.

Po upływie godziny Witaczykównę spostrzegli jacyś wieśniacy. Zwolnili ją oni z więzów i następnie przewieźli do rodziców.

Do dziewczynki musiano wezwać lekarza, który przewiózł ją do szpitala. Zbadana przez policję Witaczykówna opowiedziała szczegółowo o okolicznościach zniewolenia i dokładnie opisała powierzchowność zbrodniarza. Na tej podstawie

władze aresztowały Surowego.

Zbadany na posterunku policyjnym nie przyznał się wprawdzie do winy, lecz władze ustaliły niezbicie, iż on był owym zwyrodnialcem.

Osadzili go więc w więzieniu.

W dniu wczorajszym Surowy stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Arnolda w asyście sędziów Wileckiego i Natkesa. Oskarżał prokurator Zabiński.

Sprawę rozwałano przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał Surowego na 2 lata więzienia. — — — — —
das.

RADJOPROGRAM

11.58 — Sygnał czasu, hejnał marjański, 12.05 Muzyka płyt gramofonowych, 13.00 — Komunikaty, 16.15 — Program dla dzieci, Bajka K. Makuszyńskiego p. t. „O dwóch takich co ukradli księżyc”, 16.45 — Muzyka płyt gramofonowych 17.15 — „Przyjaciel Mickiewicza” (A. E. Odyniec) — wygł. prof. Henryk Mościcki, 17.45 — Koncert popołudniowy orkiestry P. R. 18.45 — Rozmaitości, 19.10 — „Skrzynka pocztowa rolnicza”, 19.25 — Płyty gramofonowe, 19.40 — Feljton p. t. „Clemenceau i Monner” — wygł. p. Wacław Huzarski, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Odczytanie programu na dzień następnny, 20.05 — Audycja narodowościowa angielska, Koncert muzyki angielskiej, 22.15 — Komunikaty, 23.00 — Muzyka taneczna.

Piotrków-Trybunalski

Telefonem od wł. koresp.

—0—

W Piotrkowie powstał komitet chodu 25-lecia strajku młodzieży szkolnej, która w spontanicznym odruchu zaprotestowała przeciwko obcej szkole moskiewskiej, domagając się szkoły polskiej. Obchód ten wyznaczony został na dzień 2 lutego r. b.

Komitet czyni energiczne przygotowania, aby uroczystość wypadła imponująco. Poszczególne sekcje podjęły się pracy, która rażno postępuje naprzód. W związku z tym obchodem istnieje projekt budowy gmachu średniej szkoły żeńskiej w Piotrkowie, który stanowiłby żywy pomnik tego chodu. Dla zrealizowania tego projektu powołano komisję, w skład której weszli pp. Rychłowski, prezes sądu okręgowego Cybulski, prof. Popowski, inż. Zareba, inż. Parzyński, inż. Kazimierz Paewski, obaj z Warszawy, i Marian Giewicz.

W dniu wczorajszym bawił w Bechatowie inspektor pracy, który odbył konferencję w związku zadowym botników przemysłu włókienniczym w związku z ostatnimi zaburzeniami bezrobotnych. Inspektor konferował w sprawie zatrudnienia bezrobotnych miejscowych, zamiast pobliskich chałupników.

We wtorek o godz. 4 po poł. rozbitekany koń w upręży wpadł na ul. Szwackiego na żonę dyrektora banku związku spółek zarobkowych w Piotrkowie p. Pęczakową i stratał ją. Pęczakowa, zalewając się krwią, nieprzytomna na bruk. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

Tomaszów-Mazowiecki

(Telefonem od wł. koresp.)

Magistrat stwierdził, że z archiwum miejskiego zaginęły następujące akta: akt podawczy na rzecz m. Tomaszowa z roku 1857, zawierający poszczególne dowody wykupu terenów miasta Tomaszowa, akt szczegółowy kościoła parafialnego z roku 1835, dowody regulacji m. Tomaszowa z roku 1846, oraz akt z roku 1857, w którym znajdują się dowody regulacji m. Tomaszowa, obowiązujące po dziś dzień. Jak ustalono, akta wydane były w roku 1927 prof. Sewerynowi, celem sporządzenia monografii m. Tomaszowa.

Na onegdajszej zabawie we wsi Nieborów pod Tomaszowem, kilku osobników pokłuło nożami Stanisława Adamczyka, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Tomaszowie.

Dzisiaj w sali „Odeon” wygłosi odczyt Kaden - Bandrowski na temat „Walka o nową kobietę”. Sensacyjny ten odczyt wzbudził wielkie zainteresowanie.

Elektrownia piotrkowska urządziła w Tomaszowie w lokalu przy ul. Tkackiej 2 w dniach 17—22 b. m. wystawę przyborów elektrycznych. Wystawa otwarta będzie od g. 3 do 10 wieczorem.

Dr. med.

J. POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front i piętro.

Tel. 164-21. Przyjmuje od godziny 10 do 12

Tajemnica braci Sassów.

Kto dokonał włamania do Banku Dyskontowego? — Niezwykle odkrycie na cmentarzu. — Dokąd prowadzi podkop. — Bracia Sass nie odpowiadają.

Sensacyjna zagadka kryminalna Berlina.

Przed niespełna rokiem dokonano w Berlinie sensacyjnego włamania do skarbcza Banku Dyskontowego na Wittenbergplatz. Włamanie to było największą zagadką kryminalną i postawiło na nogi cały aparat policyjny Berlina. Nie był to bowiem pospolity trójek złodziejski, lecz czyn, wymagający wysocze rozwiniętej techniki oraz niebywalej pomysłowości. Był to swego rodzaju „Meisterstück” włamania, śladw jednak były przytem tak zatarte, że utrudniło to wszelkie dochodzenia władz.

Po żmudnym śledztwie, podejrzenie zostało skierowane na braci Franciszka i Eryka Sassów. Bracia Sassowie od wielu lat prowadzili

zagadkowy tryb życia. Mieszkali samotnie przy ulicy Brzozowej 57, nie utrzymując z nikim żadnych stosunków. Nie znali nikogo i z nikim nie zamieniali ani słowa. Nigdzie nie pracowali, nikt nie znał ich źródeł dochodów, a mimo to

żyli obaj bardzo dodatnio. Zachowanie się ich było również tajemnicze. Nosili stale obuwie na gumach, które pozwalało im stapać bezszelestnie. W kieszeni każdy z nich miał zawsze ślepa latarkę, która świeciła w ciemności, kogo spotkali na schodach swego domu, lub kto szedł za nimi w ciemnej ulicy.

Policyja wielokrotnie próbowała ustalić tryb ich życia — bezskutecznie jednak. I gdy dokonano niezwykle włamania do Banku Dyskontowego, podejrzenie zwróciło się na nich, na zasadzie pewnych poszlak.

Bracia Sass potrafili jednak przedstawić dowody swej niewinności, wykazali swe alibi i zostali uniewinnieni.

Nowa zagadka.

A obecnie Berlin poruszony został nową sensacją, której głównymi bohaterami są

znowu bracia Sass. W dzielnicy Charlottenburg znajduje się w Berlinie stary cmentarz Luisenfriedhof, na którym oddawna już nie grzebią nikogo.

W ubiegłym tygodniu, pewnej nocy, policjant pełniący służbę obok tego cmentarza, usłyszał w ciszy nocnej jakieś podejrzanе odgłosy.

Jak gdyby kucia i pukania. Z najbliższego telefonu służbowego powiadomił o tem policję kryminalną, która po upływie godziny przybyła na miejsce i rozpoczęła skrupulatne poszukiwania.

Rezultaty były nieoczekiwane. Oto w kącie cmentarza, na gruncie przylegającym do dziedzica, znajdującej się w sąsiedztwie szkoły, natrafiono na ślady rozpoczętych robót i jak gdyby wejście do podziemnego korytarza. Ludzi nie zastano.

Zachowując wyniki poszukiwań w tajemnicy, następnego dnia ustawiono na cmentarzu większy posterunek policyjny. O godz. 12-ej jeden z wywiadowców ujrzał wyraźnie

dwie postacie meskie, które przelazły przez płot, z terytorjum szkolnego na cmentarz. Mężczyźni rozejrzeli się uważnie dookoła i najprawdopodobniej dostrzegli przyczołanych ludzi, gdyż pędem puścili się do ucieczki tą samą drogą, którą przybyli.

Wywiadowcy, mimo usiłowań, nie mogli ich dogonić, ale przy blasku księżyca poznali w dwóch mężczyznach braci Sassów.

Bracia Sassowie bardzo dobrze ze sprawy ubiegłego roku.

Widziano wyraźnie, że bracia mieli na sobie rodzaj kitłów płóciennych, w których widocznie pracowali.

Byli na spacerze.

Wywiadowcy udali się natychmiast do mieszkania Sassów przy ul. Brzozowej.

Braci nie było w domu. Wkrótce jednak przyszli. Twierdzili stanowczo, że byli na przechadzce i że nie wiedzą nic o żadnym cmentarzu.

Następnego jednak dnia znalazł się szofer taksówki, który zeznał, że poprzedniej nocy, o godzinie która się zgadza z tem, co stwierdzono, bracia Sass wjechali w okolice ratusza w Charlottenburgu (a więc stosunkowo niedaleko od cmentarza) do jego taksówki i kazali się wieźć do domu. Kitłów jednak na sobie nie mieli. Najwidoczniej musieli po drodze wstać do jakiejś kryjówki i przebrać się.

Braci Sass aresztowano.
Dlaczego? Co im zarzucają?
Oto na cmentarzu wykryto wielki podkop podziemny.

w którym poręczono były narzędzia, jakimi zazwyczaj posługują się włamywacze.

O niczem nie wiemy.

Do jakich celów potrzebne były braciom Sass te roboty? Od odpowiedzi na to pytanie zależy ich los. Ale obaj bracia wcale nie zamierzają na nie odpowiedzieć. Nawet nie próbują się tłumaczyć.

Na początku, bezpośrednio po aresztowaniu, oświadczyli, że krytycznej nocy byli na spacerze. Poza tem, nie odpowiadają na żadne pytania.

— Nie mamy nic więcej do powiedzenia. Na pytania nie życzymy sobie odpowiadać! — oto ich niezmienna odpowiedź.

Specjaliści od podkopów badają uważnie wnętrze podziemnego korytarza. Jest to dość długi podkop, który, rozpoczynając się na cmentarzu, ciągnie się pod dziedzińcem szkolnym.

Jak cel mogli mieć bracia, robiąc ten trudny podkop?

Istnieją dwie możliwości. Pierwsza — że korytarz miał w swym przedłużeniu być podkopem pod jakimś gmachem, zawierającym skarbiec.

Jest to jednak hipoteza dość wątpliwa. Najbliższym gmachem, do którego opłacałoby się włamanie, jest gmach bankowy na Leibnitzstrasse, ale by tam dotrzeć drogą podziemną, musieliby złożyć przeprowadzić swój korytarz dalej, pod domami i ulicami

na przestrzeni 1000 metrów, co jest prawie niemożliwe bez maszyn wiertniczych. Drugim gmachem w po-

bliżu jest budynek celny, ale przede wszystkim owo „w pobliżu” wynosi również około 400 mtr. a powtórnie zamala stosunkowo nagroda czekałaby ich przy włamaniu do gmachu celnego, zresztą doskonale strzeżonego.

Pozostaje więc druga możliwość: ko rytarz prowadził do składu zabrowanych przez złoczyńców przedmiotów. Gdyby policja nie spieszyła się zbyt i pozwoliła braciom Sass doprowadzić prace do końca, może znalezioneby części przynajmniej zawartości obrabowanego skarbcza Banku Dyskontowego.

A może... nie oni.

A zresztą czy to byli bracia Sass? Zeznania agentów policji śledczej nie mogą służyć podstawą do zbudowania aktu oskarżenia, albowiem twierdzą oni, że „zdaje im się”.

jakoby uciekający mężczyźni mieli być braćmi Sass. Przy bladym świetle księżyca można się łatwo pomylić. Cóż więc dalej?

Dla policji jest jasne, że bracia Sass są podejrzanymi indywidualami, zamieszkanymi w jakimś, kolijdującą z kodeksem karnym sprawą. Najprawdopodobniej są też sprawcami zeszłorocznego włamania do Banku Dyskontowego, a kto wie, czy również nie inicjatorami włamań w wielu innych bankach.

Trzeci brat.

Ich tajemnicza przeszłość, ich wystawne, bogate życie, przy braku jakiegokolwiek pracy, musi wzbudzić pewne podejrzenie. Tembardziej, że posiadają oni jeszcze jednego brata, Maxa, również kawalera, który mieszka w Charlottenburgu i tam

cierpi niedze.

utrzymując się z ulicznej sprzedaży papierosów. Skąd taki kontrast między braci? Ale Max nie chce o Franciszku i Eryku nie powoływać.

— Gniewar-nim!

To wszystko zeznał. Jakżeż więc z mglistych potrzeb ukuc oskarżenie? Najbliższa przyszłość pokaże, jak policja berlińska i władze sądowe wybrną z tej skomplikowanej afery. Kto wie, czy nie będą musieli, z braku dowodów, podobnie jak w roku ubiegłym, zwolnić obu braci?

Tymczasem Berlin ma niełada sensację. K. M.

Napad bandycki w śródmieściu

Rabuś w czerwonej masce steroryzował kobietę i zabrał jej 500 złotych.

Wczoraj późnym wieczorem jeden z lokatorów, zamieszkały na I piętrze z frontu domu nr. 13 przy ulicy Spacerowej zauważył, iż drzwi od mieszkania p. Lorczyk są mimo spóźnionej pory, otwarte.

Przybliżywszy się do uchylonych drzwi stwierdził, iż wewnątrz nie daje nikt znaku życia, wobec czego zawołał jeszcze kilku sąsiadów i wspólnie weszli do pokoju mieszkania Lorczyków.

Po zapaleniu światła zauważyli leżącą na ziemi bez przytomności p. Lorczykówna.

Natychmiast zabrano się do cucenia nieszczęśliwej i po kilkunastu minutach p. Lorczykówna otworzyła oczy.

Okazało się, iż żadnych ran na ciele nie miała, tylko spory guz na czole.

Kiedy doprowadzono ją do przytomności i zaalarmowano władze śledcze, p. L. opowiedziała całą historję swego zemdlenia.

Około godziny 9 wieczór maż jej 53-letni Antoni Lorczyk, kupiec z zawodu, wyszedł na miasto, by porozumieć się z jakimś klientem.

Wniespełna 15 minut potem zapukał ktoś do mieszkania Lorczyków, a na py-

tanie pani domu jakiś męski głos odpowiedział

„Poczta”.
Nie podejrzewając nic złego, p. L. drzwi otworzyła.

Do mieszkania wszedł jakiś mężczyzna z rewolwerm w rękę z twarzą przykrytą czerwona maską.

Skierowawszy rewolwer w stronę p. L. bandyta kazał jej podnieść ręce do góry

a następnie wskazać miejsce, gdzie ukryte były pieniądze.

Przeżrana kobieta, widząc o centymetr od swej głowy otwór lufy rewolweru pokazała bandycie skrytkę, w której znajdowała się cała gotówka w sumie 500 złotych. Bandyta nie wierząc steroryzowanej kobiecie, przeszukał jeszcze raz całe mieszkanie, lecz nic ponadto nie znalazł.

Wychodząc z mieszkania, rabuś uderzył p. L. w głowę, skutkiem czego upadła, tracąc przytomność.

Władze śledcze, po przeszukaniu mieszkania, nie znalazły żadnych śladów po zostawionych przez rabusia. Energiczne dochodzenie w toku. (p).

Lustracja teatru miejskiego.

Wszystkie braki muszą być usunięte do dnia 10-go lutego.

W dniu wczorajszym w starostwie grodzkiem w Łodzi, odbyła się konferencja w sprawie bezpieczeństwa ogniowego oraz warunków higienicznych i sanitarnych w gmachu teatru miejskiego.

Konferencję przewodniczył starosta p. Dychdalewicz, przytem obecni byli przedstawiciele magistratu m. Łodzi, dyrekcji teatru, straży ogniowej oraz komendy pol. p. na m. Łódź.

Ustalono obowiązki magistratu oraz dyrekcji teatru miejskiego, odnośnie za prowadzenia urządzeń, gwarantujących minimum bezpieczeństwa przeciwpożarowego, a także urządzeń higienicznych i sanitarnych.

W czasie odczytywania protokołu komisji, która dokonała lustracji teatru miejskiego, wynikła burzliwa dyskusja, w której ustalono, że władze bezpieczeństwa publicznego jeszcze w miesiącach

jesiennych wydały polecenia odnośnie usunięcia niektórych braków, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu w gmachu teatru.

Następnie ustalono ściśle zasadnicze braki techniczne, jak i higieniczne, które są: **nieodpowiednie zabezpieczenie ogniowe sceny i kulis, słabe flary podtrzymujące, amfiteatr, brudny i zaniedbany wygląd wewnętrzny i t. p.**

Wobec powyższego, przedstawiciele bezpieczeństwa publicznego, po porozumieniu się z łódzką strażą ogniową, nakazali dyrekcji teatru miejskiego usunięcie tych braków nie później jak do dnia 10 lutego r. b.

Jak się dowiadujemy, starostwo grodzkie zdecydowane jest w razie niedotrzymania tego terminu, zastosować jaknajdalej idące sankcje karne. (w).



Dzisiaj i dni następnymi

Rewelacyjne arcydzieło filmowe z za kulis czerezywozafek sowieckich gabinetów G. P. U.

DAMA W SZKARŁACIE

W rolach głównych:

Lya de Putti, Don Alvarado, Warner Oland.

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Ceny miejsc na 1 seans 50 gr. i 1 zł.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

Członkowie Komisji szacunkowych do wymiaru państwowego podatku przemysłowego zamianowani przez łódzką izbę skarbową.

I Izba Izba Skarbowa mianowała na nową dwuletnią kadencję członków oraz ich zastępców przy komisjach szacunkowych do wymiaru podatku przemysłowego w następującym składzie:

I urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Hutnik Jan, cukiernik, Zgierska 24,
- 2) Chojnacki Mieczysław, piekarz, Lutomiarska 40, 3) Rozensohn Szmil, rzeźnik, Lutomiarska 23, 4) Kenig Maksymilian, farbiarnia, Przy Nowaka 4, 5) Cytryn Abram, art. kolonialne, Wolborska 44,

NOWOMIANOWANI:

- 6) Ambroziak Stanisław, sklep spożywczy Limanowskiego 5, 7) Wajnberg Icek, art. spożywcze Limanowsk. 22, 8) Wieczorkiewicz Ignacy, stolarz, Głucha 5, 9) Lubczyński Stefan, skład apteczny Lutomiarska 2, 10) Lipszyc Becalel, sp. farb. Zgierska 20.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Serwatke Ryszard tkacz, Rybna 1,
- 2) Goldberg Majer, art. spożywcze, Zgierska 72, 3) Grudzień Michał, Powszechna Spółdzielnia Spożyw. Drewnowska nr. 101, 4) Hann Henryk, rzeźnik, Zgierska 72, 5) Rychter Teofil, skład win i wódek Piwna 27.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Landau Mojżesz, restauracja, Zgierska 64, 7) Pawłowski Mieczysław rzeźnik, Limanowskiego 64, 8) Pacanowski Chaim, cukiernia, Drewnowska 9, 9) Dr. Szyfris Samuel, lekarz, Zgierska 54, 10) Hesse Karol, piekarz, Limanowskiego 30.

II urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Zmigrod Herman, art. chemiczne, Konstanyńska 73, 2) Bendel Moszek, manuf. w halach, Ogrodowa 3, 3) Pakuła Icek Majer, piekarz, Nowomiejska 26, 4) Hempler Karol, rzeźnik, Gdańska 4, 5) Oksenberg Chaim, konfekcja, Pl. Wolności 6.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Jakubiec Józef, szewc, Konstanyńska 26, 7) Kozanecki Jan, sklep spożywczy Konstanyńska 67, 8) Rymkiewicz Władysław, sp. papieru, Zachodnia 37, 9) Szymański Franciszek, rzeźbiarz kamieniarz, Konstanyńska 61, 10) Poznerson Szlama, manufaktura, Nowomiejska 10.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Rozenfeld Abram, pończoszarnia, Zawadzka 5, 2) Walczakowski Tadeusz, spółdzielnia związku spożywców, Ogrodowa 74, 3) Lewandowski Mieczysław, handel win i wódek, Gdańska 10, 4) Rozentreter Gustaw, skład apteczny, Konstanyńska 54, 5) Silański Nachman, manufakt., Ogrodowa 1.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Wolski Józef, art. kol. spożyw., Piotrkowska 3, 7) Majewski Teofil, krawiec, Konstanyńska 22, 8) Kon Józef, lekarz Piotrkowska 5, 9) Kowalski Romuald wyroby stalowe Konstanyńska 16, 10) Gotlieb Chaim, art. kolonialne, Konstanyńska 18.

III urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Landsberg Seweryn, fabryka manufaktury, N.-Cegielniana 15, 2) Dziwiński Ludwik, skład apteczny, Piotrkowska 35, 3) Rutkowski Stanisław, elektrotechnik Zielona 3.

NOWOMIANOWANI:

- 4) Szpic Samuel, tkalnia, Zawadzka

- 16, 5) Lewandowski Andrzej, szewc, Cegielniana 24, 6) Herszkowicz Majer, krawiec, Piotrkowska 17, 7) Mahrski Leon handl. przedzy, Piotrkowska 43, 8) Szulc Paweł wykończalnia, Zawadzka 16, 9) Kozłowski Aleksander, sp. żelaza, Piotrkowska 21, 10) Frumes Lewi, przemysłowiec, Zachodnia 51.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Bromberg Abram, Piotrkowska 31, 2) Carycki Majer, krawiec, Zawadzka 12, 3) Mission Bolesław, lekarz, Żeromskiego 12, 4) Ciepłucha Jakób, stolarz Piotrkowska 17, 5) Lisowski Rainhold, handl. mięsem. 28 P. Strz. Kaniowskich 37.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Dering Jerzy, sp. papieru, Zawadzka 10, 7) dr. Sz wajg, lekarz, Zawadzka 6, 8) Jasinkiewicz Stanisław sklep kolonialny Nowo - Cegielniana 4, 9) Srebrnagóra Adam pończoszarnia, Gdańska 20, 10) Przygórski M. kuśnier, Piotrkowska 37.

IV urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Knoch Gustaw, sp. galant. Piotrkowska 87, 2) Antczakowski Andrzej, krawiec, Piotrkowska 73, 3) Błaszczuk Jan, skład apteczny, Piotrkowska 93, 4) Majzel Oskar, fabr. manuf. Al. Kościuszki 10, 5) Kotkowski Bolesław, zakł. graficzne, Piotrkowska 91.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Stachlewski Sobolewski, kuśnier, Piotrkowska 55, 7) Lipman Heiman, sp. manufaktury, Piotrkowska 59, 8) Ringart Izaak, sp. chustek, Zielona 2, 9) Salomonowicz Juda, fabr. pończoch, Gdańska 57, 10) Goldlust Samuel, tkalnia Piotrkowska 71.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Berman Feliks, art. kolonialne, Piotrkowska 53, 2) Łukawiecki Edmund, rzeźnik, 6-go Sierpnia 56, 3) Szkuclarek Andrzej, piwiarnia, 6-go Sierpnia 22, 4) Flamenbaum Gersch, manuf., Piotrkowska 69, 5) Buchholz Erwin, piekarz, 28 P. Strz. Kan. 49.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Karo Chaim 6-go Sierpnia 30, cukiernik, 7) Smoliński Wacław, lekarz, Andrzeja 5, 8) Syna Lejzer, art. kolonialne, Andrzeja 39, 9) Kołodziejski Marian galanteria, Andrzeja 3, 10) Szczupak Izrael, rzeźnik, 6-go Sierpnia 21.

V urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Zielonka Teofil, handel win i wódek Radwańska 51, 2) Langhoff Albert, rzeźnik, Wólczajska 117, 3) Żukowski Edmund, agent, Al. Kościuszki 93, 4) Tomala Józef, piekarz Andrzeja 15, 5) Dyljon Jakób, inżynier, Piotrkowska 171,

NOWOMIANOWANI:

- 6) Szymon Naftali, tkalnia, Kopernika 36, 7) Hilszac Edward, manuf. Piotrkowska 163, 8) Fuks Adolf, tkalnia, Karola 5, 9) Ramel Wincenty, tkalnia, Gdańska 138, 10) Frankus Ryszard, kupiec, Zamenhofska 10.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Kon Ignacy, wyr. wełny, Żeromskiego 77, 2) Erhardt Kazimierz, Powszech. Spółdzielnia Spożyw., Wólczajska 139, 3) Siwczak Franciszek, art. kolonialne Wólczajska 88, 4) Seipelt Paweł, fabryka, Karola 19.

NOWOMIANOWANI:

- 5) Rechtman Henryk, skład apteczny, Piotrkowska 207, 6) Dr. Marzyński, lekarz, Piotrkowska 172, 7) Przędziński Władysław, stolarz, Św. Anna 29, 8) Reitberger krawiec, Piotrkowska 193,

- 9) Nadel Adolf, sprzed. manufak., Piotrkowska 193, 10) Ulinower Wolf, art. kolonialne, Piotrkowska 167.

VI urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Klecki Jakób, manufak. Kaliska 16, 2) Staszewski Leopold, krawiec, Piotrkowska 259, 3) Wroński Jan, piekarz, Kałna 34, 4) Hüffer Teodor, fabryka trykotów, Wólczajska 243, 5) Kenig Teodor, farbiarnia, Pabjan. 42.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Epsztajn Henryk, skład apteczny Rzgowska 5, 7) Sworzyński Ignacy, art. kol. spoż. Piotrkowska 259, 8) Walas Adam, szewc, Rzgowska 15, 9) Solarczyk Franciszek, spółdz. spożywców „Dźwignia“, Przędzaln. 88, 10) Majzner J., farbiarnia, Kilińskiego 243.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Kołodziejczak Mikołaj, szewc, Piotrkowska 253, 2) Czernilewski M. D., żelazo, Piotrkowska 309, 3) Król Mordke, handl. galanter., N.-Zarzewska 2, 4) Mazurkiewicz Jakób art. kol. Sieradzka 3, 5) Fryczek Zygmunt, hand. wódek, Rzgowska 59.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Biskupski Władysław, piekarz, Pabjanicka 35, 7) Dr. Chrzanowski Jan, lekarz, Piotrkowska 292, 8) Neuman Gustaw, warszt. ślusarski, Piotrkowska 259, 9) Czernikowski Moszek, sp. żelaza, Piotrkowska 309, 10) Bieleński Leon, sp. drzewa, Gdańska 67.

VII urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Ruszczak Jan, rzeźnik, Brzezińska 76, 2) Tarko Szlama, tkacz, Franciszkańska 38, 3) Trawkowski Józef, skład apteczny, Brzezińska 56, 4) Winawer Henryk, sprzed. farb, Zgierska 1, 5) Zajaczkowski Franciszek, sp. galant. Brzezińska 25.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Degensztajn J., St. Rynek 12, art. kol. spożywcze, 7) Gługla Franciszek, art. kolonialne, Południowa 28, 8) Heleńiak Władysław, handl. win, Brzezińska 39, 9) Grinsztajn Moszek, manufaktura, Kościelna 6, 10) Strauch Adolf, art. kolonialne, Kościelna 6.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Budziak Franciszek, sp. ziemiopłod. Brzezińska 114, 2) Fangrad Jan, piekarz, Brzezińska 47, 3) Himelfarb Nute, art. kol. Marysiń. 25, 4) Placek Jan, jubiler, Brzezińska 10, 5) Tomaszewski Stanisław, piwiarnia, Zawiszy 18.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Hochenberg Samuel, tkalnia, Morska 5, 7) Mierzwiński Stanisław, szewc, Zgierska 7, 8) Kopeć Teofil, piwiarnia, Brajera 19, 9) Szeller Fryderyk, fabr. manuf. Smugowa 12, 10) Kulisz Leopold, piekarz, Kochanowski. 19.

VIII urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Librach Jakób, fabryka pluszu, Pomorska 38, 2) Rozenberg Lejb, manufaktura, Nowomiejska 19, 3) Lipiński Adam, skład apteczny, Nowomiejska 1, 4) Fajersztajn Mojżesz art. kolonialne St. Rynek 3.

NOWOMIANOWANI:

- 5) Kulisz Edward, drukarnia, Pomorska 26, 6) Rutsztajn Zachariasz, sp. szkła i porcelany, Północna 8, 7) Sendowski Sz. zegarmistrz, Południowa 5, 8) Kohler Stanisław, fabr. wyrob. bawełn., Południowa 80, 9) Sobociński Modest, pralnia, Pomorska 28, 10) Zaidel Czesław, rzeźnik, Pomorska 59

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Szwajcer Józef, lekarz, Pomorska 7, 2) Góralski Dawid, farbiarnia, Piotrkowska 38, 3) Antecki Jan, stolarz, J. 13, 4) Przybysz Bogumił, koszykarniowski 5.

NOWOMIANOWANI:

- 5) Binke Israel, sklep spożywczy, Północna 14, 6) Koprowski Julian, ka, Nowomiejska 15, 7) Lehmanowicz rael cukiernik, Piotrkowska 12, 8) rzyński J., kupiec, Piotrkowska 18, 9) Szeller Fryderyk Wilhelm, ślusarz, Smugowa 12, 10) Wisenhaus J., pończoch, Północna 6.

IX urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Gutman Kopel, fabryka, Cegielniana 64, 2) Bonik Oskar, towary kolonialne, Wschodnia 55, 3) Maks Krenicer, manufaktura, Piotrkowska 18, 4) Gilkes Benjamin, wyr. manuf. Piotrkowska 5) Małachowski Hilary, manufaktura Traugutta 9.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Zajdenwurm M. fabryka pończoch, Kilińskiego 87, 7) Herszkowicz M., lekarz, Narutowicza 22, 8) Szeerer Julia, przędzalnia, Skwerowa 3 - 5, 9) Peter Dawid, skład apteczny Narutowicza 28, 10) Pawlak H., księgarnia Narutowicza 2.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Trenkler Rudolf, piekarz, Cegielniana 69, 2) Sendowski Szaja, jubiler, Południowa 5, 3) Pawlak Kazimierz, Narutowicza 2, kupiec, 4) Galecki Roman, szewc, Kilińskiego 47, 5) Grün Gustaw, rzeźnik, Kilińskiego 40.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Gomoliński Abram, art. spożywczy, Piramowicza 2, 7) Komar Bolesław, cukiernik, Narutowicza 14, 8) Dr. Głogowski Adolf, lekarz, Piotrkowska 28, 9) Muszyński Edmund, wł. pralni Narutowicza 26, 10) Berkowicz Daniel, manufaktura Piotrkowska 44.

X urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Hurewicz Mieczysław, fabr. Sienkiewicza 7, 2) Godlewski Wacław, galant. Narutowicza 1, 3) Motyl Henryk, manuf. Piotrkowska 41, 4) Welnicki Józef, rzeźnik, Sienkiewicza 18.

NOWOMIANOWANI:

- 5) Bogdański Edmund, art. kolonialne, Narutowicza 25, 6) Hertz Jakób, fabr. wyr. wełn. Piotrkowska 66, 7) Kowalewski Antoni, cukiernik, Narutowicza 8, 8) Bibergal Roman, fabr. wyr. wełny, Moniuszki 11, 9) Cielecki Walenty, szef kuchni kuchennych, Piotrkowska 68, 10) Wołyński Józef, agentura, Kilińskiego 68.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)

- 1) Wajnkranc Hersz, art. kol., Piotrkowska 108, 2) Artyfkiwicz Czesław, lekarz, Piotrkowska 92, 3) Derejski Stanisław, tapicer, Narutowicza 5, 4) Szwedowski Samuel, przędza, Traugutta 5, 5) Wajnsztajn Izidor, przędza, Moniuszki 10.

NOWOMIANOWANI:

- 6) Leżon Józef, sp. manuf. Przędzalnia 4, 7) Krauze Józef agentura, Przędzalnia 8, 8) Kuperminc Mendel, piekarz, Składowa 13, 9) Hajek Józef, wytwórnia papieru, Piotrkowska 82, 10) Henryk Akerman, sp. papieru Piotrkowska 56.

XI urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)

- 1) Maczewski Aleksander, agent, Wawangielska 5, 2) Szulc Karol, manufaktura

(Dalszy ciąg na str. 9-el.)

Członkowie komisji szacunkowych.

Główna 62, 3) Engiel Izaak, fabryka, Główna 24, 4) Babad Tadeusz, dentysta Nawrot 7, 5) Lombard Rajnhold, manuf. Piotrkowska 100.

NOWOMIANOWANI:
6) Asz Owsiej, fabryka pluszu, Juljuza 5, 7) Abramson Artur, tkalnia, Piotrkowska 104, 8) Ditrych Władysław, wyr. pikierow. Nawrot 52, 9) Tenenbaum Idel, szteper, Piotrkowska 139, 10) Kotkowski Bolesław, drukarnia, Piotrkowska 101.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)
1) Mastbaum Mordka, manuf. i chustki, Targowa 36, 2) Link Andrzej, skład apteczny Rokicińska 53, 3) Szier Józef, galanteria, Piotrkowska 130, 4) Gierbich Wawrzyniec, restauracja, Przejazd 4, 5) Golkowski Teofil, rzeźnik, Nawrot 11.

NOWOMIANOWANI:
1) Goldberg Aleksander, tkalnia Piotrkowska 104, 7) Olsztajn Abram, art. spożywcze, Nawrot 2, 8) Tenenbaum Idel szteper, Piotrkowska 132, 9) Adamowicz Józef, adwokat, Kilińskiego 96, 10) Kryszek Henryk, lekarz, Sienkiewicza 53.

XII urząd skarbowy. Członkowie

(z dawnej kadencji)
1) Hoch Hugon, manufak. Targowa 47, 2) Raabe Zygmunt, kotlarz, Orla 13, 3) Rosiewicz Józef, lekarz, Piotrkowska 164.

NOWOMIANOWANI:
4) Perla Maurycy, fabr. kapeluszy, Piotrkowska 238, 5) Wandachowicz Jan piekarnik, Senatorska 14, 6) Maciński Jan roboty dekarskie, Senatorska 18, 7) Miller Alfred, fabryka wyr. bawełn. Senator ska 27, 8) Zylbersztajn Gustaw, fabryka chustek, Kilińskiego 206, 9) Zajdel Juliusz art. kolonialne, Przędzalniana 91, 10) Bialek Sz. sprzed. żelaza, Piotrkowska 182.

Zastępcy

(z dawnej kadencji)
1) Matecki Ignacy, spółdz. spożywc. Brzozowska 4, 2) Kupsz Edward piwiarnia Rzgowska 8, 3) Mejnzer Jakób Rafał, farbiarnia, Kilińskiego 243, 4) Kronheim Jakób, skóry, Główna 45.

NOWOMIANOWANI
5) Czidel Wilhelm, sp. manufaktury, Piotrkowska 206, 6) Jentys Bolesław skl. apteczny, Kilińskiego 164, 7) Szkudlarek Antoni rzeźnik, N.-Zarawska 22, 8) Epsztaim Mozes tkalnia, Kilińskiego 230, 9) Zysman I. szewc, Główna 67, 10) Pawlak Bolesław handel win i wódek, ul. Przędzalniana 85.

Ministerstwo wyjaśnia kiedy mogą być stosowane ograniczenia budowlane.

Przed dwoma tygodniami stowarzyszenia właścicieli nieruchomości związku przemysłu włókienniczego w P. P. oraz krajowy związek przemysłu włókienniczego, wystosowały do urzędu wojewódzkiego memoriał w sprawie ograniczeń budowlanych stosowanych przez władze miejskie.

Memoriał ten, który zamieściliśmy na łamach „Rzeczpospolitej” wnosili skargę z tego względu, że miasto nie posiada jeszcze planu regulacyjnego, że projekt pierwszy prof. Michalskiego jest nierealny i nie będzie zatwierdzony, a mimo to, na podstawie tego projektu regulacyjnego, kwestionuje się szereg planów budowlanych, co wpływa ujemnie na ruch budowlany w Łodzi.

W konkluzji, podpisani pod memoriałem, wnosili do władz nadzorczych przez magistrat, zostały zaniechane. Niezależnie od memoriału, specjalna delegacja właścicieli nieruchomości interesująca w urzędzie wojewódzkim i w ministerstwie spraw wewnętrznych.

W dniu wczorajszym stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Łodzi o-

Sytuacja ekonomiczna Tryjestu.

O położeniu ekonomicznym Tryjestu po wojnie światowej krąży tu i ówdzie sprzeczne częstokroć pogłoski, warto tedy sięgnąć do materiału statystycznego, aby na pewnej tej podstawie móc zobrażować odpowiadający rzeczywistości stan rzeczy na polu gospodarczym.

Zadziwi nas imponujący rozwój Tryjestu w dobie obecnej, zwłaszcza jeżeli zważy się trudności, jakie należało pokonać w związku ze zmianą przynależności państwowej oraz potrzebą przystosowania się do zmienionych warunków w ramach nowego kompleksu ekonomicznego.

Do rozwoju przyczyniła się w pierwszym rzędzie wydatna pomoc bezpośrednia obecnego rządu faszystowskiego w postaci znanych obstarunków na budowę okrętów oraz taboru kolejowego, następnie ulepszona gospodarka miejska, a także wytworzona atmosfera karności i porządku, będąca zachętą dla cudzoziemców w kierunku zatrudniania stoczni tryjestańskich w wydatnym stopniu i przedkładania ich nad innymi. To też ta dziedzina przemysłu tryjesteńskiego, przed wojną najważniejsza, nie przestaje odgrywać dominującej roli, pomimo ogólnych ciężkich warunków ekonomicznych czasów powojennych ujemnie wpływających na rozbudowę marynarki handlowej na całym świecie, oraz usiłowań rządu dla dźwignięcia również innych przemysłów.

Rozwój pracy w stoczniach tryjesteńskich ilustruje dobitnie ilość zatrudnionych w nich robotników. W 4-eh stoczniach: CANTIERE NAVALE TRIESTINO DI MONFALCONE, STABILIMENTO TECNICO TRIESTINO CANTIERE S. MARCO, ARSENALO DEL LLOYD, CANTIERE S. ROCCO pracowało:

w 1919 r.	— 4000 robotników.
w 1920 r.	— 6000 robotników.

W okresie wpływów bolszewickich liczba zatrudnionych spada, z nastaniem zaś rządów faszystowskich znowu wzrasta:

w 1924 r.	pracowało 6823 robotników
w 1925	10254 robotników
w 1926	12935 robotników
w 1927	15447 robotników
w 1928	9000 robotników

zważył wypadki, że mimo spadku cyfry w 1928 r. w stosunku do lat poprzednich, przewyższa ona znacznie liczbę przedwojenną, przyczem spadek ten był tylko przejściowy, albowiem już dn. 1 listopada 1928 r. liczba robotników wzrosła do 9660, w następnych zaś dwóch miesiącach znaleźli zatrudnienie wszyscy robotnicy wykwalifikowani a nawet sprowadzono dodatkowo robotników z Medjolanu i Turyna. Skutkiem znacznego napływu zamówień z zagranicy oraz na potrzeby kraju, zastępy robotników w dalszym ciągu wzrosną, i w nadchodzącą jesień

ogólna liczba robotników niewątpliwie przewyższy dawną cyfrę maksymalną.

Ciekawym i pouczającym będzie zestawienie stanu zatrudnienia w 1923 r. czyli przed wojną oraz w 1928 r. będącym — jak widzieliśmy — rokiem najmniej z lat powojennych pomyślnym:

Stocznia: Cantiere Nav. Triest zatrudniała: w 1913 r.: 1972 w 1928 r. 6579 rob.

Stocznia: Cantiere S. Marco zatrudniała w 1913 r.: 1964 w 1928 r. 2995 rob.

Stocznia: Fabbrica Macchine zatrudniała: w 1913 r.: 1080 w 1928 r. 1888.

Stocznia: Cantiere S. Rocco zatrudniała: w 1913 r.: 1687 w 1928 r. 972 rob.

Stocznia: Arsenale Lloyd zatrudniała: w 1913 r.: 944 w 1928 r. 766 rob.

Tak więc rok 1913, który w Austrii zaznaczył się wyjątkową ruchliwością na polu budowy okrętów, pozostaje daleko w tyle za 1928 r., który jak widzieliśmy, był niepomyślny, mimo że przejściowo w roku tym pracowało nawet 14.000 robotników zamiast 7600 z przed wojny.

Szereg poważnych inwestycji zostało już to wprowadzonych, już to bliskie są urzeczywistnienia. Tak więc stocznia Cantiere Monfalcone posiada od 1923 r. warsztaty elektromechaniczne i warsztaty dla budowy taboru kolejowego, zaś od 1925-6 r. również warsztaty lotnicze. Jedną tylko stocznią: Cantiere Triestino liczy na to, że w 1930 r. powiększy liczbę zatrudnionych robotników o 500—1000 osób. Już za czasów austriackich liczba mieszkańców w Monfalcone wzrosła pokaźnie, bo z 4000 do 10.000, za rządów jednak faszystowskich wzrost zazna czył się imponującą cyfrą z 10.000 do 23.000. W dziedzinie bezpieczeństwa publicznego oraz najrozmaitszych urządzeń opieki społecznej dla robotników czasy obecne stanowią chlubną kartę w porównaniu z czasami czerwonymi, strajkami z lat 1919 i 1922, pożarem w stoczni Cantiere di S. Marco, straconą pracą w ilości 634716 dni roboczych i niedoborem pieniężnym Lirów 17.000.000.

Przemysł koksowy, lanego żelaza, gazu, dziegiu i benzolu pracuje obecnie normalnie, a całe urządzenia zostały zmodernizowane; liczba zatrudnionych robotników wynosi 1150. Są wprawdzie trudności eksportowe, lecz Medjolan jest rynkiem wewnętrznym zbytu bardzo poważnym.

Przemysł chemiczny gorliwie pracuje z ilością 3000 robotników.

W przemyśle włókienniczym zatrudnionych jest 900 robotników, koncentruje się on w fabrykach: Jutificio Triestino i Fabbrica Angeli.

Przemysł elektrotechniczny jest, rzecz można, wytworem rządów faszystowskiej i świetnie się rozwija.

Z przemysłów drobniejszych kwitnie wyrób gilz oraz wogóle papieru papierosowego, który dawniej sprowadzano z Francji, Niemiec i innych krajów; obecnie zaś zakłady Modiano, zatrudniające 400 robotników, pracują na eksport do Węgier, Turcji, Grecji, Rumunii i Jugosławii.

W przemyśle budowlanym liczba zatrudnionych spadła z 5000 do 2000 ale już obecnie daje się zauważyć poprawa, rząd bowiem faszystowski stara się wszelkimi środkami ruch budowlany ożywić.

W przemyśle spożywczym — zakłady Arrigoni (konserwy rybne) — stosunki ilustrują następujące cyfry:

w 1921 r.	zatrudnionych było 120 robotników — produkcja 950.000 pudełek.
w 1922 r.	zatrud. było 594 rob. — produkcja —
w 1923 r.	zatrud. było 650 rob. — produkcja —
w 1924 r.	zatrud. było 840 rob. — produkcja 7.400.000.
w 1925 r.	zatrud. było 985 rob. — produkcja —
w 1926 r.	zatrud. było 1300 rob. — produkcja 10.500.000.
w 1927 r.	zatrud. było 1300 rob. — produkcja —
w 1928 r.	zatrud. było 1100 rob. — produkcja 18.000.000.
w 1929 r.	zatrud. było 1500 rob. — produkcja 22.000.000.

Dla ilustracji znacznej poprawy oraz ożywienia niechaj posłużą cyfry ogólne za rok 1929:

1 stycznia	— 30.100 robotników
1 lipca	— 33.250 robotników.
1 grudnia	— 33.000.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epsztelna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfelna (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b).

Dziś, w środę dnia 15 b. m. o godzinie 11.30 przed południem w pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszej najukochańszej

B. P. JUDESY FRENKIEL

nastąpi odsłonięcie pomnika na cmentarzu żydowskim, zaś o godz. 1-iej po południu w synagodze „Bykur Cholim” Plac Wolności 10 odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej.

Na uroczystości te żałobne zaprasza wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół

Rodzina.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 14 stycznia r. b. w Warszawie

B. P. SZLAMA LEWKOWICZ

b. Kupiec m. Łodzi

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w Warszawie, o godzinie 1-iej w południe z mieszkania przy ul. Leszno 6, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, córki, synowie, synowe, zięćlowie i wnuczki.

Łodzi bardzo poważne znaczenie, a w pierwszym rzędzie przyczyni się do szybszego rozpatrzenia i przedłożenia radzie miejskiej ostatecznego projektu regulacji naszego miasta.

Zarządzenie nowsze posiada dla

Bank wypłat międzynarodowych.

Omówiony na tych szpaltach wczoraj układ likwidacyjny polsko-niemiecki umożliwi nam przystąpienie do planu Young'a. Zawarcie tego układu ułatwi nam wielce stanowisko w sprawie tworzącego się Banku Wypłat Międzynarodowych.

Wczorajsza prasa doniosła, iż przewodniczący delegacji polskiej, p. Brzozowski, złożył następujące oświadczenie na zebraniu państw wierzycielskich:

W chwili, gdy komisja odszkodowań niemieckich po raz pierwszy zajmie się sprawą banku dla rozrachunków międzynarodowych, pragnę podkreślić, że rząd Polski z żywym zainteresowaniem śledzi organizację tej poważnej międzynarodowej instytucji finansowej oraz oświadczam, że Polska gotowa jest podjąć całościową część kapitału zakładu, która może przypaść jej w udziale w myśl statutu Banku. Rząd Polski pragnąłby być zapewniony, że Polska będzie miała udział w administracji banku dla rozrachunków międzynarodowych.

Wspólnie sprawa banku — jak nieraz już zaznaczono — posiada dla nas znaczenie pierwszorzędne.

Niewątpliwie od zacieśnienia więzów z kapitałem międzynarodowym zależy w dużej mierze nasz rozwój gospodarczy. Bank dla rozrachunków międzynarodowych początkowo pomysły jako instytucja, mająca głównie na celu likwidację odszkodowań, według projektu statutu opracowanego w Baden-Baden, będzie miał na celu: popierać współpracę banków centralnych, stwarzając nowe ułatwienia międzynarodowych transakcji finansowych, powierzonych Bankowi w myśl układów zawartych z zainteresowanymi.

W ten sposób pole działania Banku — zgodnie z tendencją reprezentowaną przez państwa mniejsze — zostało znacznie rozszerzone.

Bank, choć posiadać będzie wedle art. 5 projektu tylko pół miljarda szw. franków kapitału, niemniej jednak, dzięki swej pozycji jako łącznika finansowego banków emisyjnych świata, odegrać musi pierwszorzędą rolę w przyszłym układzie stosunków w finansach międzynarodowych.

Bank nie będzie przynajmniej, tak jak obecnie projekt wygląda, groźnym czynnikiem dla narodowych banków emisyjnych.

Według art. 20: „Operacje Banku winny być zgodne z polityką monetarną banków centralnych krajów zainteresowanych. Zanim zostanie przedsięwzięta jakakolwiek operacja na danym rynku lub w danej walucie przez Bank lub na jego rachunek Rada winna dać sposobność wyrażenia sprzeciwu przeciwko takiej operacji bankowi centralnemu lub bankom centralnym bezpośrednio zainteresowanym. W razie sprzeciwu, który należy

zgłosić w stosownym terminie, ustalonym przez Radę, zamierzona operacja nie zostanie dokonana. Dany bank centralny może uzależnić udzielenie swej zgody od pewnych warunków, ograniczyć swe upoważnienie do poszczególnych operacji lub zawrzeć umowę ogólną, na mocy której Bank będzie upoważniony do przedsięwzięcia swych operacji pod określonymi warunkami co do czasu, wysokości i charakteru transakcji.

Według obecnie projektowanej koncepcji ustroju wewnętrznego Banku — będzie on w dużej mierze zawisły od banków emisyjnych. Wirylistami banku będą gubernatorzy banków centralnych głównych państw wierzycielskich oraz Niemiec; dalej 7 przedstawicieli finansów, przemysłu i handlu przez nich mianowanych, wreszcie 9 osób mianowanych przez Radę Banku z list kandydatów przedstawionych przez gubernatorów Banków emisyjnych innych aniżeli wspomniane poprzednio.

Walne zgromadzenie składać się będzie z osób wyznaczonych przez banki emisyjne, które reprezentować będą licząc głośnie proporcjonalną do ilości akcji subskrybowanych w ojczyźnie każdej instytucji. Siedem państw wierzycielskich ma subskrybować 56 proc. całości kapitału, państwa nieuprzywilejowane — resztę.

Ponieważ kompetencja walnego zgromadzenia w obecnym projekcie ujęta jest dość szeroko, przeto wpływ jego na politykę banku będzie prawdopodobnie bardzo poważny. W każdym razie jednak całe staranie nasze musi być obecnie skierowane na uzyskanie jednego mandatu z 9 mandatów państw nieuprzywilejowanych w radzie. Głos sam przez się nie będzie zbyt wiele ważył na szali, nie mniej konsekwencja pomiędzy Bankiem Polskim a Bankiem Wypłat niewątpliwie zacieśniłaby się przez to poważnie, dając nam przez to widoki dużych korzyści.

Upadłości i nadzory.

W dniu 14 stycznia r. b. wdział handlowy ogłosił upadłość Mordce — Józefowi Widzińskiemu, prowadzącemu handel obuwiami w Łodzi, przy ul. Stary Rynek nr. 3, na prośbę samego upadłego.

W podaniu swem Widziński powołuje się na ogólny zastój w przemyśle, oraz na niewypłacalność jego dłużników, którzy sami również zawiesili wypłaty, czem narazili go na straty sięgające blisko 12.000 zł.

Jak wynika z bilansu złożonego przez upadłego, aktywa firmy wynoszą kwotę 30.759 zł, pasywa zaś 23.723 zł.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 5 września bieżącego handl. Bronisława Illisv, etajon 1929 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handl. Bronisława Łozińskiego, a kuratorem a. adw. Stefana Łukasiewicza.

Upadłego sąd postanowił oddać pod dozór policji.

W tymże dniu ogłoszono dodatkowo upadłość Michałowi Mendlowi Goldsteinowi, jako współnikowi Berka Fiszoffa, prowadzącego hurtownie soli i olejów mineralnych przy ul. 11 Listopada 20, któremu, jak donosiliśmy, ogłoszona została również upadłość w dniu 8 stycznia.

Jak wynika z zeznania świadka Szlamowicza, Berek Fiszoff prowadził wspólnie ze szwagrem swoim, upadłym Goldsteinem powyższe przedsiębiorstwo, do którego włożył kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Pozatem Fiszoff w dniu ogłoszenia upadłości, jak stwierdził kurator masy adw. Fajnberg, podjął w banku pieniądze i zbiegł, w mieszkaniu zaś jego znaleziono tylko portfel wekslowy w ilości 21 weksli, na zlecenie tegoż Goldsteina, co również potwierdziło wspólność interesów obydwu upadłych.

W sprawie upadłości Abrama Pinczewskiego, handlującego przy ul. Gdańskiej 35, ogłoszonej na skutek własnej prośby tegoż Pinczewskiego w dniu 27 listopada 1928 r. udzielono glejtu na termin do 1 kwietnia r. b.

Nadmienić należy, że w sprawie powyższej wierzyciele żądali w dniu 11 grudnia 1928 r. zastosowania względem upadłego przymusu osobistego ze względu na fakt ukrycia towarów przed ogłoszeniem upadłości, jednakże upadły ukrył się, a później wystąpił do sądu o udzielenie mu glejtu.

Również w tym samym dniu udzielono glejtu upadłemu Gustawowi Szenwaldowi, handlującemu przedzą, przy ul. N. Targowej 20 i zwolniono go z wiezie-

nia po wytrzymaniu go w areszcie dla dłużników od dnia 1 września ub. roku.

Także zwolniono upadłego Samuela Lassmana, właściciela firmy „Fabryka Przetworów Chemicznych S. Lassman” przy ul. Południowej 80 i wydano mu list glejtowy na przeciąg jednego miesiąca.

Lassman został osadzony w areszcie dla dłużników na skutek żądania wierzycieli, ogłaszających upadłość w dniu 31 grudnia.

Pozatem w dniu wczorajszym wpłynęło do sądu podanie firmy „E. N. C.” właścicielka Cecylia Ryzenbergowa, fabryka wyrobów trykotażowych i działających przy ul. 6-go Sierpnia 2 o odroczenie wypłat.

Firma ta powołuje się w podaniu swem na ogólnie znane przyczyny kryzysu ekonomicznego, oraz nienormalne warunki atmosferyczne.

Jakkolwiek posiada ona dostateczne środki na zaspokojenie swych wierzycieli jednak chwilowo przewiduje niemożność nagłego i jednoczesnego zaspokojenia swych wierzycieli, bez znacznego uszczuplenia aktywów firmv.

Jak wynika z bilansu na dzień 11 stycznia aktywa firmy wynoszą 293.130 zł. na całość których składają się po większej części towary (74.125 zł.) surowce (80.443 zł.), maszyny (77.953 zł.) oraz dłużnicy (35.447 zł.).

Pasywa zaś wynoszą przeszło 220.000 zł., z czego pozycja akceptów 198.095, wierzycieli 13.423 zł.

Plan sanacji przewiduje spłatę wierzycieli w miarę realizowania składu towarów, wyrobienia surowców w związku ze zbliżającym się sezonem letnim oraz ściągnięciu należności od dłużników.

Wbrew ogłaszanym pogłoskom, o tem jakoby firma „Karol Bennich” miała wycofać podanie o udzielenie jej odroczenia wypłat, dowiadujemy się z wydziału handlowego, że wiadomości te nie są zgodne z prawdą, gdyż firma w tym przedmiocie nie złożyła żadnego podania, a termin rozpoznania tej sprawy wyznaczony został na dzień 4 lutego r. b.

W. I. Z. O.
Dzień w środę o godz. 9-jej wiecz. ul. Przejazd 2
wygłosi odczyt
Dr. J. FRENKIEL
II-gi odczyt z cyklu „O najnowszej pozycji Palestyńskiej” (Idylla Szymanowicza).
Dla członków i wprowadzonych gości wejście bezpłatne.

W niefesiku businessmana.

Łódź, 15 stycznia
ZWIĄZEK MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI zwrócił się do miast i powiatów z prośbą o spowodowanie zwolnienia wkładów oszczędnościowych nie przekraczających 20.000 zł. od podatku od kapitałów i Prośbę swą motywuje związek konieczności otoczenia szczególną opieką wkładów oszczędnościowych drobnych wytwórców i sfer powiatowych.

SYNDYKAT EKSPORTOWY MŁYNÓW I MORSKICH, którego zadaniem będzie organizowanie eksportu mąki i pokrewnych artykułów ukonstytuował się w tych dniach w Grudniku. Z PODATKÓW POSREDNICZYCH uzyskał państwa w grudniu ub. r. 17.271.000 zł. W budżecie budżetowym wpływ z tych podatków przewidywano na 16.580.000 zł. t. j. 691.500 zł. niżej rzeczywistego wpływu. W porównaniu z wpływem z podatków pośredniczych w grudniu 1928 r., który wyniósł 17.114.400 zł. wpływ z tych podatków w grudniu ub. r. był większy o 157.100 zł.

KREDYTY DODATKOWE na rok 1929 przewidziane są w wniesionym do sejmu w tych dniach projekcie w łącznej kwocie 37.356.106 zł. Wydatki te mają być pokrywane spodziewaną nadwyżką dochodów w tym okresie.

HANDEL ZAGRANICZNY NASIONAMI RAKA CUKROWEGO wykazał w roku gospodarczym 1928/29 znaczne ożywienie. Wywieziono z Polski 46.507 centnarów metr. wartość 6.811 tys. zł. przywieziono 2.444 centnarów, wartości 507 tys. zł. W porównaniu z 1927/1928 eksport wzrósł w ub. r. o 21 proc., import zaś o 11,4 proc. Największym do którego głównie skierowany był import i z którego pochodził import był Niemcy.

GIELDY.

URZĘDOWA CEGULA GIELDY WALUTOWYCH
TRANZAKCJE: Belgia 124.19, Holandia 124.19, Londyn 43.39, Nowy Jork - czeki 8.896, Nowy Jork - telegraf. 8.914, Paryż 35.00 1/4, Gdańsk 28.36, Szwajcaria 172.47, Sztokholm 23.14, Wiedeń 125.36, Włochy 46.67, Berlin 21.14, Gdańsk 173.38.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WARSZAWY
Bank Dyskontowy 124.— Ban Polski 124.— 176.75, Bank Zarebkowy 78.50, Spiess 78.50, Elektryczność 55.— Sita i Światło 90.— 5.—, Ostrowieckie, Serja B. 66.—, Parowozowy II em. 20.75, 21.— Starachowice 20.75.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Pożyczka inwestycyjna 120.—, 120.50, 121.00, 121.50, 70.—, 5 proc. konwersyjna 80.—, 8 proc. B-ku Gosp. Kralowego 94.—, 8 proc. listy. Przem. Polskiego 82.—, 4 proc. listy. Stawne ziemskie zł. 48.25 48.75 8 proc. zastawne ziemskie dolarowe 96.—, 8 proc. Warszawa 68.25, 8 proc. m. Kalisza 59.50, 6 proc. m. Łodzi 62.50, 63.—, 6 proc. m. Warszawa z 1926 r. — 52.75.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 13 stycznia
Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9.24, marzec 9.31, kwiecień 9.37, maj 9.39, czerwiec 9.39, lipiec 9.43, sierpień 9.42, wrzesień 9.42, październik 9.42, listopad 9.41, luty 9.41, loco 9.60.

Liverpool, 13 stycznia
Bawelna egipska zamknięcie: styczeń 14.53, marzec 13.98, maj 14.18, lipiec 14.38, październik 14.53, listopad 14.68, loco 14.60.

Aleksandria, 13 stycznia
Bawelna egipska zamknięcie: Sakellary 13 stycznia 27.13, marzec 27.98, maj 28.55, 28.87, listopad 29.23.

Ashmouni: luty 19.26, kwiecień 19.77, czerwiec 20.13, sierpień 20.33, październik 20.53.
Nowy Jork, 13 stycznia
Bawelna amerykańska zamknięcie: loco 17.50, styczeń 17.37, luty 17.44, marzec 17.53, maj 17.77 — 17.78, czerwiec 18.84, lipiec 17.93, sierpień 17.93, wrzesień 17.94, październik 17.94, listopad 18.—, grudzień 18.05.

Nowy Orleans, 13 stycznia
Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 17.11 — 17.13, marzec 17.40 — 17.41, maj 17.66 — 17.66, lipiec 17.70 — 17.80, październik 17.80, grudzień 17.88, loco 17.24.

Giełdy zbożowe

Poznań, 14 stycznia
Ceny bez zmian.
Warszawa, 14 stycznia
Żyto 22.00—23.50, pszenica 38.00—39.00, owies jednolity 20.00—21.00, jęczmień na kasę 23.00—23.50, jęczmień browarniany 27.00—28.00, groch polny 37.00—40.00, mąka pszenna luksusowa 69.00—73.00, mąka pszenna 0000 60.00—62.00, mąka żytnia pg. przepisu 39.00—40.00, otręby pszenne szciale 20.00—21.00, otręby pszenne średnie 16.50—17.25, otręby pszenne 12.75—13.00, kuchenki 40.00—41.00, rzepakowe 30.00—31.00, fasola biała 49.00.

Lwów, 14 stycznia
Pszennica krajowa dwors. 38.00—39.00, pszenica zbiorowa 35.25—36.25, żyto małopolskie 24.25—24.75, jęczmień małopolski 20.25—21.25, ka pszena 65 proc 63.50—64.50, mąka żytnia 41.00—42.00, otręby żytnie 12.50—13.00, otręby pszenne 14.25—14.75.

Przedza bawełniana.

Na rynku przedzy bawełnianej nastąpiło nieznaczne ożywienie. Wstępne przygotowania do sezonu letniego wpływają na zwiększenie się transakcji. Mimo to są one jeszcze bardzo ograniczone i zawieranie są wyłącznie za gotówkę.

W dniu wczorajszym notowano ceny dolarowe za przedze bawełniana prima:

- Nr. 20/I — 0,66
- Nr. 24/I — 0,68
- Nr. 24/II — 0,75
- Nr. 32/I — 0,77
- Nr. 32/II — 0,85

„PRZEMYSŁ JEDWABNY”

Sp. Akc. w Łodzi, Cegielniana 13.

Zawiadamiamy, iż **fabryka** nasza nadal **jest czynna** i, że przyjmujemy **do pracy zarobkowej (na lon):**
DO TKALNI: wszelkie tkaniny czysto- i półjedwabne,
DO FARBARNI: tkaniny półjedwabne i pończochy,
DO APRETURY: tkaniny czysto- i półjedwabne.



SIWYM WŁOSOM
 PRZYWRACA
 POD GWARANCJĄ PIERWOTNY KOLOR
 APTEKARZA JANA GADEBUSCHA
AXELA ORIZALINA
 BUTELKA 4-7zł
 W APTEKACH DROGERIACH I PERFUMERJACH

ub wprost w firmie J. Gadebusch. Poznań, ul. Nowa 7.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
 Piotrkowska 294, tel. 122-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
 Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszelkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczerpienia, analizy (mocz, krew, płwocm, wydzielin itd). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 złote.
Doktor P. Klinger

choroby weneryczne skórne i włosy
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmie codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
 Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 52)

U. med. J. Sadokierski stomatolog
 chirurgja szczęk, jamy ustnej, piastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka
 ordynuje u-7
PIOTRKOWSKA 164
 Tel. 127-83

PORADNIA Wenerologiczna
 Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
 Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przy muie lekarz-kobieta w niedziele i święta od 9-2 pp.
 Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska.
 Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Okazyjnie Chevrolet
 landoleta, na chodzie, prawie nowa, z powodu wyjazdu do sprzedania. Do obejrzenia u firmy A. Sommer, Gdańska 126/128.

Dr. med. M. Lerner
 spec. chor. dzieci. Przyjm. od 3-5
Zachodnia 64, tel. 113-09.

ZAKOPANE
 Pensjonat „UCIECHA” Kasprule. Nowy zarząd. Pokoje słoneczne, komfort. Kuchnia warszawska. Ceny bardzo przystępne.

LOKAL
 biurowy lub na skład — 6 ubikacji 2-wystawowy, w centrum, 50 mtr. od Piotrkowskiej na dogodnych warunkach do oddania. Oferty sub. „L. S.” do adm. niniejszego pisma

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 11 stycznia 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie Przemysł Jedwabny, Spółka Akcyjna, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 6 marca 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Oskara Grossa 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Stanisława Dobrowolskiego, 5) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.
 Za zgodność Kurator masy upadłości adwokat **STANISŁAW DOBROWOLSKI**, ul. Nowo - Targowa 18.
 Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 27 stycznia 1930 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
 Sędzia Komisarz: **OSKAR GROSS.**

Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „Wilhelm Lürkens Sukcesorowie” na mocy art. 502 K. H. wzywają wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelarii adw. Piotra Kona w Łodzi, przy ul. Przejazd 6 w godzinach od 4 do 7 i oświadczyli z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami powyższej masy oraz, aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielności.
 Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. odbędzie się w dniu 28 lutego 1930 r. o godz. 12 w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Stefana Żeromskiego Nr. 115 pokój 64.
 Syndycy tymczasowi: adwokat **PIOTR KON**, Łódź, ul. Przejazd Nr. 6. inż. **STEFAN POPIELAWSKI**.

Gospodyni rutynowanej

POSZUKUJE Szpital Psychiatryczny „KOCHANÓWKA” (700 słowników, 4 stoły)
 Oferty tylko pisemne z załączeniem świadectw i referencji przesyłać: Dyrekcja Szpitala Kochanówka poczta, Łódź, skrzynka pocztowa.

Rutynowany Majster Tkacki

na żakardy oraz **Krochmalnik (szlichter)** na kamgarny i bawełnę na wyjazd do Rumunii **poszukiwani.** Wiadomość: Narutowicza 9, m. 4.

ZAKOPANE

PEKSJONAT: „STRZECHA” ul. Chałubińskiego
 właścicielka **Julja Markowiczowa**
 poleca słoneczne pokoje z wykwiłtnem utrzymaniem.
 Wodociągi, światło elektryczne, zimna i ciepła woda, łazienka,
 Telefon międzymiastowy Nr. 434.

KORSY KOSMETYCZNE D-ra Marji Lewinsonowej
 CEGIELNIANA 6, front i p.
 Informacje i zapisy codziennie wiecz od 10-8

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

„PROMIEN”

Łódź, Piotrkowska 81, tel. 112-98
 Ma zaszczyt zakomunikować swym P. T. czytelnikom, iż na rok 1930. przyjmuje prenumeratę na miejscu oraz z dostawą do domu, na wydawnictwa periodyczne, oraz dzienniki miejscowe, krajowe i zagraniczne:

Tygodniki:	Dzienniki:	Tygodniki:	Dzienniki:
Tygodn. Ilustrowany	Kurjer Warszawski	Die Dame	Berl. Tageblatt
Świat	Kurjer Poranny	Die Woche	Tempo
Radio	Gaz. Warszawska	Elegante Welt	Vosische
Bluszc	Robotnik	Rundfunk	Wiener Journal
Dziecko i Matka	Dzień Polski	Europa Stunde	Wiener Presse
Moje Pisemko	Rzeczpospolita	Funk Post	B. Z. am Mittag
Iskry	Gazeta Polska	Radio Amator	oraz wiele innych i t. p.
Płomyk	Monitor Polski	Bühne	
Płomyczek	Dziennik Ustaw		

Również przyjmujemy wszelkie zamówienia na prowincję, tudzież ogłoszenia do wszystkich pism miejscowych i krajowych, ściśle po cenach redakcyjnych.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy **reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,** otaczającego Ogród Kolejowy ze stron ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej Park Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta.
 Reklamy świetlne, wykonane najświetlniej, oświetlone będą od zmkroku w przeciagu całej nocy.
Reklamy świetlne jest tania i celowa
6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77

STORY wykonuje Ateller Przem. słu Artyst. cznego **HAFTY**
KAPY i OBRUSY Piotrkowska 81, telef. 55 99. aplikacje wszelkie.
Chustki haftowane. — Wylaczenie ręczna robota. — **Ceny przystępne.**
 Koralkowanie i cekinowanie sukien.

Doktor Wołkowyski
 Cegielniana 25
 Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
 przyjmuje od godz 8-2 i 5-9 wiecz w niedziele i święta 9-1
 Dla pań od 5-6 do dziełna poczek

Dr. med. Niewiański
 specjalista chorób skórnych i wenerycznych ul. Andrzeja 5
 Tel. 159-40
 Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.
 w niedziele i święta od 9-1
 Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa
 Piotrkowska 51
 tel. 121-23.
 Godz. przyjęć 3-7

Dr. med. St. Praport
 Gdańska 77 a
 telef 2 08-95
ginekolog - urolog
 Choroby kobiece i dróg moczowych.
 Przyjmuje w domu od 5-7 oraz w Lecznicy „Szanitas” Cegielniana 29 od 11-1 i od 3-5 pp

Dr. med. J. Pik
 ul. Żeromskiego 36
 tel. 175-50.
 przy Zielon. Rynku
Chor. nerwowe i wewnętrzne
 spec. psycho-nerwice (ataki nerwowe).
 Przyjmuje od 5-7
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. RAPEPORT
 Urolog
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
 ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia) tel. 144-10
 Przyjmuje od 1-2 i 4-8

Kalkulatora, Korespondenta,
 doświadczonego, do wydziału kalkulacji ogólnej i władającego biegle językami polskim i niemieckim (pożądany angielski) poszukuje przedsiębiorstwo włókiennicze pod Łodzią.
 Oferty pod „E. L. 40”, składać w administracji „Republiki”.

Potrzebni są:
AGENT dobrze wprowadzony u fabrykantów używających przędzy jedwabnej (sztuczny jedwab).
AGENT dobrze wprowadzony u kupców łódzkich i Województwa Łódzkiego prowadzących crepe de chine i inne towary czysto jedwabne.
 Oferty sub: „Jedwab” do administracji „Republiki”.

Młodszego biuralistę
 na wyjazd do Kalisza **POSZUKUJE SIĘ** od zaraz.
 Oferty wraz z pierwszorzędnymi referencjami sub: „Biuralista”, składać w Biurze ogłoszeń S. Fuchs, Piotrkowska 50.
 Poszukiwane **2 lub 3 pokoje** z kuchnią z wszelkimi wygodami, słoneczne na I lub II piętrze. Pośrednicy wykluczeni.
 Oferty sub: „Za gotówkę”.

Doktor Łagunowski
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w. w niedziele i święta od 10-1-ei. Oddzielna poczekalnia dla pań

DR. Z. Dalynier
UROLOG
 choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
Piramowicza 2 (daw. Olgińska) tel. 148-95.
 Godziny przyjęć od 8-10 do 6-9

NICEA
 Dr. Zeligsonowa
 Laureatka
 Paryskiej Akademii
 Rue Cronstadt 3 obok Negresco.
Dr. med. Ludwik FALK
 Nawrot 7
 telef. 128-07
 choroby skórne i weneryczne.
 Przyjmuje od 10-12 od i 5-7

Za zezwoleniem władz. **Od dziś wielka wyprzedaż** poinwentarzowa. Za zezwoleniem władz. **doroczna**

Chcąc umożliwić naszej P. T. Kliencie zaopatrzenie się w różne artykuły, przygotowaliśmy kilka serji towarów, które sprzedawać będziemy za bezcen **lecz tylko za gotówkę oraz czeki.**

GARDEROBA MĘSKA
o 25%
FUTRA t. j. od zł. 427.50

PALTA
serja I, II, III i IV
od zł. 40.

UBRANIA
I i II seria
od zł. 80.

KOSZULE
angielskie i wiedeńskie
od zł. 10.

KRAWATY
najmłodniejsze
od zł. 4.

OBUIE
I, II serie
od zł. 35.

Trykotaże
chusteczki
pledy
o 20%
taniej.

KAPELUSZE
Habig, Scott, Borsalino, Hückel

10%
taniej.

SKARPETKI sport.
pończochy
tan e serie

BONŻURKI
wykwintnej roboty
po 50 zł.

Chcąc bezwzględnie oczyścić cały skład z artykułów ubiegłych sezonów **sprzedajemy takowe za ceny rewelacyjnie tanie.**

HENRYK PFEFFER, Piotrkowska 111.

KINO SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni
następnych

„KOBIECI I PAJAC“

Następny program:

„Mocny Człowiek“

Według słynnej powieści Pierre'a Lyons'a „LA FEMME ET LE PANTIN“.
W roli głównej: rewelacyjna tancerka hiszpańska **CONCHITA MONTENEGRO.**
Początek seansów w dni powszednie za wyjątkiem sobót o g. 4 po poł., zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł. — Ostatni seans o godz. 10 wiecz. — **NA I SEANSY CENY MIĘJSC ZNIŻONE!**

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

NA RATY! Ianiol! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanterijne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, koldry, bielizna męska i damska poleca „Kredyt“, Nawrot 15. Uwaga 1 e pietro, front.

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wyplatę Piotrkowska 37, III wieście, I pietro.

BIZUIERIE kupuje. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie „Preciosa“ Piotrkowska 123, w podwórzu.

BIZUIERIA, zegarki na raty, ceny go łówkowe „Preciosa“, Piotrkowska 123 w podwórzu

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natas, Piotrkowska 152.

SPRZEDAM futro liry, kolnierz wydra oraz frak, Żeromskiego 37, III pietro wprost schodów.

SPRZEDAM dwie działki leśne w miejscowości Miasto Las Kolumna. Cena przystępna. Wiadomość: Łódź, ul. Zioma 61, Maciejewski od g. 2-5 pp.

ESSEX - taksówka w bardzo dobrym stanie do sprzedania Kilińskiego 138 między 2-4.

DO WYNAJECIA pokój z wszystkimi wygodami, telefon, ul. Przejazd 19, m. 7. (2 pietro front).

GARAŻE do wynajęcia od zaraz przy ul. Wólczańskiej Nr. 77.

POSZUKUJE pokoju z niekrepującym wejściem na kilka godzin dziennie. Oferty „Kawalerka“.

Posady

POSZUKUJE dwóch panów komiwojażerów do sprzedaży (zapraw do wódek i soków). Oferty w adm. „Republiki“ sub „G. D.“

W WIĘKSZEJ firmie poszukuje bezpłatnej posady praktykanta biurowego. Łask. zgłosz. dla „W. M.“ do „Republiki“.

AGENTKI sa poszukiwane. Oferty prosze złożyć sub: „A.B.C.Z.“

WYKWALIFIKOWANY agent branży kolonialnej oraz delikatesowej ze znaczną klientelą poszukuje posady w firmie możebne na prowizje. Oferty do adm. „Republiki“ pod „Sa.“

SPRZEDAWCA w mieście dobrze obeznany w detalicznych sklepach spożywczych - kolonialnych poszukiwany do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Pożądana kaucja do 500 zł. Oferty sub: „3717“.

USTOSUNKOWANY młody człowiek poszukuje posady agenta, magazyniera, ekspedienta lub jakabądź inną. Łaskawe zgłoszenia pod „Inteligentny“ do „Republiki“.

Zagubione dokum.

ZAGUBIŁEM weksel na zł. 100.— płatny 20.1 rb. z wystawienia M. Goldfarba, Królewska Huta na zlecenie N. Friedmana. Weksel powyższy unieważniam. M. Hartstark, Łódź, ul. 6-go Sierpnia 36.

ZAGINAŁ weksel na zł. 100 płatny 5 lutego r. b. wyst. Andzja Goldberg, Tomaszów Maz. na zlecenie M. Gliner weksel unieważnia się M. Grabliński, Dabie n/Nerem.

ZGUBIŁEM protest na zł. 76 z wystawienia Sary Szachowej pl. 10.12.29. niniejszem się unieważnia W. Lewkowicz ul. Kościelna 4.

BOLESŁAW Ciuranski zagubił bilet służbowy K. E. Ł. Nr. 2647.

ZAGUBIONO książkę wojskową na imię Stefan Stolarski, wydaną przez P. K. U. — Łódź.

ZANDER Zelma, Krucza 4, zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi.

ZATORSKI Jan, Przydrenowska 14 zgubił książeczkę wojskową roczn. 1899 wraz portfelem i pieniędźmi.

ROMAN Moder, zam. Familijna 2, Ruda Pabł, zagubił książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Ruda Pabłnicka.

OFIARSKA Janina, Żeromskiego 1 zagubiła dowód osobisty wyd. w Baranowie.

JAN JUSZCZAK, zam. Szopena 4, zagubił książeczkę wojskowa, wydaną w P. K. U. Łódź.



Opierzchnięcie i pęknięcie skóry
znikają po codziennym lekkim masażu

Crème Simon

stosowanym na skórę wilgotną po umyciu; wysuszyć następnie ręcznikiem. Skóra staje się gładką, twarz i ręce odzyskują aksamitną delikatność młodości.

Crème, Poudre & Savon Simon
PARIS

Lokale

WYNAJME solidnej osobie pokój umeblowany, okolica Piotrkowska — Nawrot. Dzwonić 137-62.

SALA fabryczna 75 łokci długości, 25 łokci szerokości od zaraz do wynajęcia. Oferty sub: „Lokal“ do administracji.

ODNAJME pokój z telefonem Piotrkowska 62 na skład lub biuro. Oferty „A. B.“

ŁADNY pokój słoneczny umeblowany łazienka odnajmie 1-2 osobom. Zawadzka 36, m. 9, II pietro

WYNAJME pokój dwuokienny, front I pietro, elektryczność, telefon, Wschodnia 29, m. 3.

POKÓJ duży, ładny do wynajęcia Lypowa 25, m. 10.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, niekrepującym wejściem dla 1-2 panów (tzw.) do wynajęcia. Oferty pod „N. G.“ do „Republiki“

POKÓJ front, umeblow., dwuok., odnajmie solidnemu panu. Narutowicza 47, m. 33 front II p.

PRZYJME na mieszkanie 3-ch panów Przejazd 55, m. 23, oficyna, I p.

POKÓJ elegancko umeblowany z niekrepującym wejściem zaraz do wynajęcia, Wschodnia 74 m. 8 tel. 115-82

I LUB 2 pokoje z balkonem umeblowane z niekrepującym wejściem odnajmie. Żeromskiego 4, front II pietro m. 8.

DO WYNAJECIA umeblowany pokój Piotrkowska 134, oficyna, m. 7. I. p.

POKÓJ duży, umeblowany do wynajęcia, Orla 23, m. 25, pierwsze wejście, prawa oficyna.

Nauka i wychowanie

MADemoiselle Marie enseignne anglais, français, allemand Traugutta 2, I fr.

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka. Oferty „London“.

Rozmaite

HALLO! Hallo! Dzwonić tel. 1.63-30 „Po gotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknie za zł. 2,80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem Expressem p'ę rze, farbuje, przerabia, nicuie, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim.

UNIFWAŻNIAM dwa weksle in blanco na zł. 100 i 200 wystawca Józef Fibak na zlecenie H. Zysmana, żyro Wawrzyniec Musiał, Sierakowskiego Nr. 51

KOSTJUMY maskaradowe oraz suknie balowe wypożyczam ul. 6-go Sierpnia 26, Szulc.

POZNAM inteligentnego Pana. Cel wy łącznie towarzyski. Oferty sub: „Nie zależna“ do adm. pisma.

HALLO 183-40. „Radio - Pogotowie“ wł. Nachumow, Pomorska 20. Naprawa, przebudowa, ładowanie wypożyczanie akumulatorów.

PRZYBLAKAŁ się pies Pudel. Odebrać można 11-go Listopada 57, u Wiener.

Dr med. S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczołojowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena

PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKI

Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45. Przymiame od 5-2 i od 5-8 w Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczołojowych

„Czystość“
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklonowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. Odkurzanie elektroluksem.

Ob'ady domowe LAUREATKA
na masle, z 3-ch dań **2 złote.**
Zachodnia 67, front I pietro, Gołębiowska.

Wschodnia 72 m 19.

Wolne miasto Gdansk

Kasyno Sopoty
Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara

Cercle prive
Informacje: Warszawa tel 157-51, również Kasyno Sopoty.

Hotel - Kasyno
Nowoczesny nowowbudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzyaarowa kuchnia.

Codziennie świeży KEFIR

poza własnościami leczniczymi (anemia, gruźlica, choroby żołądka, nerek, rekonwalescencja), dla osób zdrowych pożywny i smaczny napój na drugie śniadanie i podwieczorek. Teżże firmy znakomita śmietanka sterylizowana i homogenizowana poleca jedynie w Łodzi

ZAKŁAD K SIGALINA Narutowicza 6
KEFIRÓWY
Nr tel. 1. 48-40

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata miesięcznika „Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosłanie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odosłaniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt). W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt). NA STR. 1-ej zł. 2.— za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt). Zarecz. i zaślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagranciczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50. — szuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20.